Nr. 20. Piątek, 25. Stycznia 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki" dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik" przenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Minister wyznań i oświaty zamianował profesora męskiego seminaryum nauczycielskiego w Krakowie ks. Józefa Bielenina dyrektorem tego zakładu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 stycznia.

Pierwszy gentleman Anglii do dnia onegdajszego, jest dzisiaj jej królem: dotychczasowy książę Walii wstąpił wczoraj na tron Anglii z tytułem „Edwarda VII., króla zjednoczonej Wielkiej Brytanii i Irlandyi oraz cesarza Indyj". Co innego jest być księciem i następcą tronu, a co innego królem: historya potwierdza niejednokrotnie tę prawdę, już w dramatach historycznych Szekspira przedstawioną jako aksyomat. To też, gdy z księcia Alberta Edwarda, który stronił od wywierania jakiegokolwiek wpływu na rządy, stał się dzisiaj monarcha potężnego państwa światowego, w którego dzierżawach nie zachodzi słońce, świat pyta z natężeniem: co teraz będzie?

Od czasów Cromwella, władza królewska w Anglii ścieśniona jest w tak znacznym stopniu rozległemi prawami parlamentu, że podobnie jak niegdyś o Polsce, mawiano także o Anglii, jako o Republice z królem na czele. Jednak i pod panowaniem parlamentaryzmu jest król czemś więcej, aniżeli cieniem tylko, a gdyby nic innego, to przynajmniej jego przywilej odwołania się do narodu przez rozwiązanie parlamentu w razie, jeżeli sądzi, iż pomiędzy większością narodu a większością parlamentu zachodzi sprzeczność opinij, — już to jedno nadaje stanowisku jego wielką powagę polityczną, a indywidualności jego przyznaje potężny wpływ na bieg spraw państwowych. — Lecz indywidualność polityczna króla Edwarda jest także wielką zagadką. Podobnie jak świat cały, również Anglia widziała w nim dotychczas zawsze tylko gentlemana, człowieka w każdym kierunku wzorowego, ale strzegącego się usilnie nie tylko unikać wszelkich nawet pozorów chęci oddziaływania na bieg spraw politycznych, co sprzeciwiałoby się konstytucyi i prawom królowej-matki, lecz nawet rozwijania osobistych poglądów teoretycznych. — Także i w tym kierunku potrafił być zawsze wzorowym gentlemanem. Mówiono wprawdzie o jego sympatyach dla Francyi oraz o niechęci w obec Niemiec, — nie było to jednak nic więcej nad dowolne kombinacye, wysnute stąd, że ks. Walii, zmuszony trzymać się przez ciąg długich rządów swej matki na uboczu od polityki a mający wiele czasu wolnego, przenosił szyk i artystyczny smak francuski nad germański obyczaj, wolał też spędzać wolne chwile nad Sekwaną, czy na Riwierze francuskiej, aniżeli nad mętną Spreą lub wśród diun Północnego morza, przenosił Jockey-Club paryski lub arenę wyścigową w Nicei nad kluby berlińskie. Przez długie swe dotychczasowe życie, lat 60, spełniał dzisiejszy król jako książę Walii liczne obowiązki reprezentacyjne w zastępstwie matki, czy to we własnym kraju, czy na stałym lądzie Europy, czy też w Indyach, lub w ogóle w odległych częściach świata: działał jednak w tych wypadkach zawsze z mocy prawa swej matki, był tylko przedstawicielem jej i jej woli, a nie miał i nie szukał pola do uwydatnienia własnych zapatrywań i własnej woli.

Obecnie on, który dotychczas stał tuż koło tronu, sam zajął tron. Krok jeden, nie wielki a jakże olbrzymiej doniosłości,— zmiana jak zasadnicza! Wszyscy wiedzieli, że kiedyś to się stać musi, ale to przejście od myśli do czynu, jeżeli zawsze, to i w tym wypadku przejmuje do głębi, tem bardziej, że bądź co bądź nowy król jest polityczną zagadką. Europa nie wątpi jednak, iż zmiana ta nie będzie groźną dla jej spokoju, nie zachwieje jej równowagi; Edward VII. pozostanie tym gentlemanem, jakim był książę Walii, chociaż będzie odtąd także — królem.

*

Według depesz król Edward, książęta York i Connaught, ks. Chrystyan szlezwicko-holsztyński i ks. Ludwik battenberski oraz ks. Argyll, przybyli wczoraj o godzinie 1 po południu na londyński dworzec Wiktoryi. Na życzenie króla nie było oficyalnego powitania. Król, który jak wszyscy inni książęta, ubrany był w strój cywilny, udał się natychmiast po przyjeździe na dworzec, w zamkniętym powozie do Marlborough-House. Publiczność witała króla w sposób pełen uszanowania.

Następnie król wraz ze świtą, eskortowany przez mały oddział gwardyi, udał się z Marlborough-House do pałacu St. James, gdzie już zgromadzoną była wielka liczba parów, ministrowie, sędziowie i deputowani, będący członkami tajnej rady. (Privy Council). Wszyscy zjawili się w uniformach państwowych albo dworskich. Także lord major Londynu był obecny.

Na posiedzeniu tajnej rady ks. Devonshire jako jej prezydent zawiadomił członków o śmierci królowej i o wstąpieniu na tron ks. Walii. Następnie książęta i wybitni członkowie tajnej rady udali się do króla, który niebawem zjawiwszy się w sali, wystosował do obecnych krótką przemowę. Mianowicie król zawiadomił tajną radę, że postanowił przybrać tytuł „Edward VII. król Wielkiej Brytanii i Irlandyi, cesarz Indyj". Następnie lord kanclerz odebrał od króla przysięgę na ustawy i konstytucyę, poczem także członkowie rady złożyli przysięgę wierności, składając przytem pocałunek na ręce króla. Na tem uroczystość się skończyła. Króla wracającego z St. James do Marlbourgh House liczna publiczność gorąco witała.

Parlament angielski zebrał się z własnej inicyatywy wczoraj wieczorem. Członkowie jego pojawili się w żałobnych szatach. W Izbie gmin złożył najpierw marszałek Izby, a następnie wszyscy posłowie przysięgę na wierność. W Izbie lordów złożył najpierw przysięgę lord kanclerz, następnie arcybiskupi Yorku i Canterbury, książęta York i Connaught, lord Roberts, w końcu inni lordowie.

---

13)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

ROMANS TRUBADURA.

NOWELA HISTORYCZNA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Kiedy pan z Tarascon został sam z trubadurem, wziął go pod ramię i rzekł do niego głosem przyciszonym, chociaż ich nikt nie mógł słyszeć, upał bowiem i blask, bijący od kamieni, wypłoszył nawet służbę z brukowanego dziedzińca:

— Bawicie się w grę niebezpieczną, panie Wilhelmie. Hrabia Rajmon nie należy do tych, którzy zadawalają się groźbą nieszkodliwą. On dobywa natychmiast miecza i zabija.

— Nie rozumiem znaczenia słów waszych — odparł trubadur.

— Jesteśmy starymi przyjaciółmi, Wilhelmie, spełniliśmy razem niejeden puhar, całowaliśmy nieraz niejedne, te same ładne usta, i nie raz nie dwa staliśmy obok siebie w walce mężów. Dlaczego się mnie obawiacie? Wcale się nie dziwię, że się wam pani Margarida podoba, a wy jej. Ten gwałtownik Rajmon nie wie, jakim skarbem go Pan Jezus uszczęśliwił. Należy mu się za to kara, ale nie chciałbym, żebyście wy padli ofiarą jego gniewu. Szkoda waszej młodości, waszych pieśni.

— Dotąd nie zdradziłem zaufania pana Rajmona.

— Lecz nie wiecie, co się stanie jutro, pojutrze. Gdy miłość oślepi grzesznego śmiertelnika, wówczas.... Ale wy, śpiewaku, znacie lepiej odemnie chytrą siłę miłości. Nie będę was ostrzegał przed jej sidłami. Proszę was tylko: bądźcie ostrożni, a gdyby wam przyszło schronić się przed zapalczywością Rajmona, pamiętajcie, że moje Liet leży niedaleko od Czerwonego zamku.

Milcząc, uścisnął trubadur rękę pana z Tarascon.

Kiedy rycerze opuścili ganek, objęła pani Agnieszka hrabinę i ucałowała ją serdecznie.

Długą chwilę trzymały się obie siostry w objęciach, potem zaczęła pani z Tarascon:

— Od czasu, kiedy moje oczy kochające nie miały szczęścia oglądać pięknej Margaridy, zbielił jakiś ból głęboki te lica kwitnące. Ty cierpisz, Margarido; serce twoje toczy robak smutku.

Hrabina patrzała przed siebie, splótłszy ręce na łonie. Usta jej drgały w kącikach.

— Mów, nie ukrywaj nic przed siostrą kochającą — nalegała pani Agnieszka. — Ty wiesz, że odczuwam twoje troski więcej aniżeli własne.

Oczy hrabiny zwróciły się na siostrę, smutne, łez pełne.

— Łatwo odczuwa się cudze troski, gdy się nie upada pod ciężarem własnych — rzekła głosem zdławionym.

Pani z Tarascon ujęła ręce hrabiny.

— Wiem, że pan Rajmon miłuje więcej swoje sokoły, swoje psy, swoich zabijaków, aniżeli ciebie, wiem, że i twoje serce nie zabiło nigdy żywiej, goręcej do niego. Ale przywykłaś już do obojętności małżonka, przestałaś pragnąć jego pieszczot, jego miłości. Nie ten ból zbielił twoje lica, przygasił ogień twoich oczu promiennych.

Pierś hrabiny podniosło ciche westchnienie.

— Nie ukrywaj nic przedemną, mów mi wszystko. We dwie dźwigniemy łatwiej ciężar twojego bólu — prosiła pani Agnieszka. — Czyżby?...

Wlepiła wzrok badawczy w twarz siostry, usiłując sięgnąć do tajników jej duszy.

— Czyżby?... On taki powabny.... Niewielu rycerzów może się porównać z panem Wilhelmem.... Gdybym nie miłowała Roberta....

Imię trubadura oblało twarz hrabiny rumieńcem szkarłatnym.

— Aaa!... Więc przyszła na ciebie ta klęska, która zakłóca spokój naszej płci, i ciebie, tak zawsze poważną, tak cierpliwą, tak królewską opanowała? Zwyciężył czar tej najsłodszej ze wszystkich namiętności?

Nagle, z czułej siostry, zmieniła się pani Agnieszka w ciekawą niewiastę, którą miłość zajmuje więcej od najważniejszych wypadków świata.

— Opowiedz... jak to było.... kiedy, jak sobie powiedzieliście, że się miłujecie — mówiła gorączkowo, przysuwając się do siostry.

— Nic dotąd nie było — odpowiedziała hrabina.

— Nic? Czy być może? Miłujecie się i nic między wami nie było, żadnych wyznań, żadnych pieszczot, żadnych schadzek?

— Nie wiem, czy mnie Wilhelm miłuje — rzekła hrabina, spuszczając oczy.

— Nie wiesz? Ty.... nie wiesz? Któraż niewiasta nie wie, kiedy jej rycerz pożąda?

— On taki dziwny.... unika mojego towarzystwa.... w obecności mojej milczy zwykle.. na pytania moje odpowiada wymijająco.... gdy się spojrzenia nasze spotkają odwraca się... — mówiła hrabina.

— Odwraca się? — podchwyciła pani Agnieszka, przysuwając się jeszcze bliżej do siostry.

Jej trochę przydługi nosek zdawał się jeszcze dłuższy; wyciągnęła go ciekawie.

— Powiadasz, że się odwraca? To znak bardzo dobry. Ale jak patrzy na ciebie? Czy chłodno, smutno albo tkliwie?

— Oczy jego posmutniały od czasu, kiedy gości na Czerwonym zamku. I przybladł znacznie.

— Oczy jego posmutniały, i przybladł? To znak niezawodny! On ciebie miłuje.

— Nie miłuje, kto chce uciekać.

— Chce uciekać? — zawołała pani Agnieszka. — To znak jeszcze pewniejszy.

— A ty, Margarido, miłujesz go? — zapytała.

Hrabina splotła ręce, jak do modlitwy i podniosła oczy w niebo.

— Wszystkie tęsknoty, żale, smutki i pragnienia mojej samotnej młodości włożyłam w to uczucie — mówiła głosem ciepłym. — Miłość do Wilheima porwała mnie, jak wicher i jak wicher wymiotła z duszy mojej dawniejsze postanowienia. Obrzydła mi niewolnicza uległość dla Rajmona, znienawidziłam pokorę, cierpliwość i obojętność; modlić się już nawet nie umiem. Przebudziło się we mnie sponiewierane, wzgardzone serce niewieście, wzburzyła się, zakipiała krew Prowansalki. Miałażbym zwiędnąć przedwcześnie bez słońca miłości, jak nędzne zielsko, zamierające w szczelinie skalnej? Czemże zasłużyłam na los tak okrutny? Najuboższa poddanka tuli do łona głowę ukochanego, a ja, Margarida z Beaucoire, możnych przodków można córka, miałabym być skazaną na wieczną zimę dlatego, że się hrabiemu Rajmonowi podobało zaokrąglić mojemi dobrami hrabstwo Roussillon?

Zamilkła, zwarłszy usta szczelnie i ściągnąwszy brwi. W tej chwili nie było na jej twarzy miękkości kochającej niewiasty. Stanowczość, silna wola przemawiały z jej rysów energicznych.

Ale po chwili rozchyliły się jej usta, rozsunęły brwi. Blady rumieniec zabarwił z lekka jej czoło i skronie.

— Czy go miłuję? — mówiła szeptem namiętnym. — Jak kwiat miłuje rosę, jak ziemia słońce. jak księżyc niebo gwiaździste. Dusza moja jest jego duszą, serce moje jego sercem, życie moje jego życiem. A on, a on?

— I on cię miłuje — pocieszała ją siostra. — Odwraca się od ciebie, bo lęka się czaru twoich oczu, milczy, bo odurza go, upaja słodycz twojego głosu, chce uciec, bo wie, że ulegnie, gdy zostanie dłużej przy twoim boku.

— Ale dlaczego chce uciec przed szczęściem miłości? — pytała hrabina.

— Nie przed szczęściem chce uciec, lecz przed rozpaczą, dopóki go ta blada wiedźma nie pochwyci w swoje szpony drapieżne. Gdyby wiedział, że go miłujesz, nie uciekałby. Zachęć go, powiedz mu sama, że serce twoje należy do niego, a przekonasz się, że spokojne, obojętne oko moje widzi lepiej, jaśniej od twojego, które słodka namiętność przyćmiła. On się obawia, żeby cię miłością swoją nie obraził.

— Miłość trubadura Wilhelma z Cabestaing nie obraża żadnej niewiasty.

— A może powstrzymuje go wzgląd na pana Rajmona. Jest rycerzem, a mężowie pasowani szanują małżonki przyjaciół.

— Rajmon nie zasługuje na żadne względy, bo lekceważy moją wierność małżeńską.

— Tak sądzimy my, niewiasty, ale mężowie mają inne mniemania. Zrób, jak ci radzę, a przekonasz się, że się nie mylę.

— Posłucham twojej rady.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Król i książęta Yorku i Connaught pozostaną do dziś w Londynie.

Proklamacya króla miała być ogłoszona dzisiaj o godzinie 10 przed południem przez heroldów przed pałacem St James.

*

Times pisze o nowym królu: Król przebył długą szkołę przygotowawczą, a zwłaszcza w ostatnich latach, w których zastępował królowę. Wstępując na tron w 60 roku życia, posiada już najzupełniejszą znajomość wszelkich funkcyj królewskich. Nie chcemy twierdzić, iż w ciągu jego długiego życia nie wydarzyło się nic, co, — jak pragną ci, którzy go podziwiają i czczą — lepiej, żeby się nie było wydarzyło. Ale postępowanie jego było wprost nadzwyczajne. Nigdy nie zaniedbał swoich obowiązków w obec królowej i narodu i nigdy nie naśladował swoich przodków, którzy bawili się w takiem, jak jego położeniu, w intrygi, a co jeszcze więcej, zawsze jak najstaranniej baczył, aby nie przekroczyć granicy, pociągniętej przez konstytucyę. Nigdy przez jawne, osobiste sympatye, nie skompromitował pozycyi żadnego stronnictwa. — W obec wszystkich sług Korony zachowywał się równie grzecznie i równie uprzejmie. Zawsze był wesołym, miłym i szczerym, dla każdego wiernym przyjacielem, lojalnym przeciwnikiem. Posiada nadzwyczajne wykształcenie, jednakże bez skłonności do pedanteryi, jest jednem słowem angielskim gentlemanem od stóp do głów.

Z Warszawy.

(Towarzystwo osad rolniczych. — Projekt wzniesienia w Warszawie pomnika ks. Piotrowi Baudouinowi. — Stowarzyszenia rolnicze w Królestwie. — Nowy przepis russyfikacyjny).

Wyszedł właśnie drukiem rocznik Towarzystwa osad rolnych za r. 1899 dający obraz pracy ludzi dobrej woli w zakresie umoralnienia przestępców małoletnich. Instytucya ta, oparta na filantropii prywatnej i niejednokrotnie na zjazdach kryminologów za wzór stawiana, jest niezawodnie chlubą polskiego społeczeństwa. Działalność Towarzystwa rozwija się pomyślnie, ratując od upadku i nawracając na drogę obowiązku i pracy młodzież, która inaczej musiałaby się zdemoralizować ostatecznie w murach więziennych. Na szerszy rozwój tej działalności nie pozwala niestety brak środków pieniężnych. Potrzebne są zwłaszcza fundusze na budowę schroniska dla wychowańców, opuszczających zakłady poprawcze.

W pismach warszawskich poruszono sprawę wzniesienia na placu Wareckim pomnika ks. Piotrowi Gabryelowi Baudouinowi, misyonarzowi i założycielowi domu wychowawczego dla podrzutków i szpitala Dzieciątka Jezus.

Dopóki na placu Wareckim stał szpital, był on najlepszym pomnikiem dla wielkiego opiekuna sierót. Obecnie szpital zostaje przeniesiony za krańce miasta, zniknie więc ze śródmieścia dzieło tego zacnego człowieka; słusznie więc podnoszą się głosy, aby na wieczną rzeczy pamiątkę i dla świadomości pokoleń przyszłych, na placu Wareckim wzniesiono odpowiedni pomnik Baudouinowi.

Minister rolnictwa zatwierdził świeżo ustawę płockiego Towarzystwa rolniczego. W ten sposób już wszystkie gubernie Królestwa Polskiego posiadają własne Stowarzyszenia rolnicze, a mianowicie Towarzystwa rolnicze istnieją w guberniach: kieleckiej, łomżyńskiej, płockiej i suwalskiej, w pozostałych zaś 6 guberniach czynne są spółki rolne (syndykaty). Oprócz tego w Warszawie istnieje przy oddziale Tow. popierania przemysłu i handlu „Sekcya rolna“.

Na fakultecie medycznym Uniwersytetu warszawskiego osoby, kończące nauki zagranicą, dotychczas składać mogły egzamina, celem otrzymania prawa praktyki w Rossyi w jednym z języków „obcych“. Odtąd postanowiono, iż osoby te przedstawiać mają świadectwa, odpowiadające wydawanemu w Rossyi po ukończeniu gimnazyum świadectwu dojrzałości, oraz, że egzamina składać muszą wyłącznie w języku rossyjskim.

Królowa Wiktorya.

Wiener Abenppost donosi: Najj. Cesarz Franciszek Józef wystosował następujący telegram kondolencyjny do króla angielskiego: „Zgon Twej dobrej matki bardzo głęboko Mię wzruszył. Wyrażam Ci z powodu tej wielkiej straty Moje serdeczne współczucie. Matka Twoja była dla Mnie przez wiele lat wierną i łaskawą Przyjaciółką, a te uczucia wzajemnej przyjacielskiej sympatyi były także zawsze podstawą Naszych stosunków politycznych. Mam nadzieję, że z powodu śmierci Twej niezapomnianej Matki nie nastąpi w tym kierunku żadna zmiana, że Obaj wytrwamy dalej w dotychczasowych tradycyach, i że narody Nasze cieszyć się będą także w przyszłości błogimi skutkami Naszych dobrych wzajemnych stosunków“.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand udaje się do Anglii na pogrzeb królowej Wiktoryi, w zastępstwie Najj. Cesarza Franciszka Józefa.

Namiestnik hr. Goess wyraził imieniem Rządu współczucie konsulowi angielskiemu w Tryeście.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego wiceprezydent Daniel poświęcił gorące wspomnienie ś. p. królowej Wiktoryi i na znak żałoby przerwał na krótki czas obrady.

Reichsanzeiger we wspomnieniu poświęconem królowej Wiktoryi, powiada, że naród niemiecki przyłącza się do żałoby narodu angielskiego.

Norddeutsche Allg. Ztg. podnosi ogromne zasługi zmarłej królowej około utrzymania dobrych stosunków z Niemcami i pokoju europejskiego.

Daily Telehraph pisze: Królowa Wiktorya była ideałem kobiety; najlepszą i najłaskawszą z dobrych. Z jej śmiercią skończył się „Wiek Wiktoryański“.

Standard oświadcza, że był czas za panowania królowej Wiktoryi, w którym republikanizm był w Anglii bardzo rozpowszechnionym, lecz znikł on w ciągu dalszego panowania królowej.

Figaro, omawiając zgon królowej Wiktoryi, zaznacza, że Francya reprezentowana będzie na jej pogrzebie przez osobną deputacyę, na której czele stanie wiceadmirał de la Jaille, — Prasa francuska sądzi, że zmiana tronu nie wywrze zmiany w polityce angielskiej. *Gaulois* pisze, że Francya w obecnej chwili po raz pierwszy współczuje z Anglią. Śmierć królowej Wiktoryi wytworzyła o wiele większą lukę, aniżeli śmierć Katarzyny albo Elżbiety, Żadna regentka nie zrozumiała tak dobrze swego czasu ani obowiązków, jak Wiktorya.

Prywatne telegramy dzienników donoszą z Cowes: Gdy członków rodziny królewskiej we wtorek po raz ostatni przywołano do łoża królowej Wiktoryi, weszli pierwsi do pokoju cesarz Wilhelm i ks. Walii, a inni członkowie za nimi. Królowa odzyskawszy na chwilę przytomność, ucieszyła się obecnością dzieci i szczególną wdzięczność wyraziła cesarzowi Wilhelmowi za jego przybycie.

Królowa otoczona całą rodziną, przemówiła naprzód kilka słów do ks. Walii, następnie do innych członków rodziny, a wreszcie do cesarza niemieckiego. Następnie zabrakło już jej siły do mówienia. Ostatnim wyrazem było *Good bye*, poczem głowa opadła na poduszki i królowa skonała. — O godzinie $^3/_4 7$ wieczorem po skonstatowaniu śmierci królowej przez lekarzy, wyszedł szef policyi z pałacu, stanął przed domem i zawołał: „Gentlemani, królowa umarła!“ W ten sposób rozniosła się wieść zaraz po Osborne. Telegraf podał ją dalej.

Podług telegraficznych doniesień z Cowes, dotychczas nie jest zamierzone wystawienie zwłok królowej, ani w Osborne, ani w Windsorze. Zwłoki spoczywają obecnie w sali jadalnej zamku Osborne, którą zamieniono w kaplicę. W ciągu dnia wczorajszego przypuszczono do zwłok służbę. Trumna prawdopodobnie dzisiaj odwiezioną będzie do Windsoru. Dzień pogrzebu nie jest jeszcze oznaczony.

Wiedeń, 24 stycznia. Najd. Arcyksiążę Otton i Jego Najd. Małżonka wyrazili wczoraj po południu osobiście ambasadorowi angielskiemu współczucie z powodu zgonu królowej Wiktoryi.

Wczoraj także w ciągu godzin popołudniowych zjawiło się w ambasadzie całe ciało dyplomatyczne, a również składali swoje kondolencye liczni dostojnicy dworscy i państwowi.

Berlin, 24 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego kanclerz hr. Bülow poświęcił serdeczne wspomnienie królowej Wiktoryi i oświadczył, że rząd podobnie jak i naród niemiecki szczerze współczują z narodem angielskim z powodu poniesionej straty. Po przemówieniu prezydenta hr. Ballestrema upoważniono go do wyrażenia współczucia parlamentu cesarzowi i cesarzowej niemieckim.

Rzym, 23 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu senatu minister spraw zagranicznych margr. Visconti Venosta z gorącem współczuciem uczcił pamięć zmarłej królowej angielskiej. Uchwalono wysłać imieniem senatu telegram kondolencyjny do króla angielskiego.

Paryż, 24 stycznia. Prezydent Loubet jeszcze we środę wieczorem telegraficznie wyraził swoje współczucie królowi. Wczoraj rano wszyscy ministrowie złożyli kondolencye w ambasadzie angielskiej. Prezydent Loubet odwołał zapowiedziane na wczoraj przybycie swe na przedstawienie w Théâtre Français. Również odwołano otwarcie wystawy obrazów w obecności Loubeta, oraz obiad u Loubeta, który miał się wczoraj odbyć na cześć dyplomatów.

KRONIKA

Lwów, 24 stycznia.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Krakowie z grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi handlu i przemysłu, rozpisało Prezydyum Namiestnictwa na dzień 21 lutego b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **W stanie zdrowia** ks. Adama Sapiehy nastąpiło wczoraj nieznaczne polepszenie.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, nr. 3 wydany dnia 23 stycznia 1901 zawiera: Rozporządzenie c. k. Rady szkolnej krajowej w sprawie uchylenia terminów jesiennych dla całkowitych egzaminów dojrzałości w c. k. żeńskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie, tudzież udzielania dyspens od normalnego wieku; Wiadomości osobiste; Wezwanie; Organizacya szkół; Budowa szkół; Książki szkolne; Konkursa; Ogłoszenia; Ogłoszenie licytacyi.

— **Ruch ogólny** na kołomyjskich kolejach lokalnych otwarto d. 16 b. m., ruch towarowy zaś, a tem samem i ruch ogólny na szlakach Hadikfalva-Brodina i Karlsberg-Hatna otwarto dnia 23 b. m. pociągiem nr. 2853, względnie pociągiem nr. 4453.

Podjęto także napowrót wstrzymany ruch ogólny pociągów na szlaku Dolina-Wygoda.

— **Z Uniwersytetu**. P. Stefan Rudnicki, rodem z Przemyśla, otrzymał na lwowskim Uniwersytecie stopień doktora filozofii, a p. Grzegorz Manugiewicz, rodem z Kut, stopień doktora praw.

— **Posiedzenie** Rady miejskiej odbędzie się dziś, d. 24 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Piątek, dnia 25 b. m., w Zakładzie fizycznym (ul. Długosza 8) od godziny pół do 8 do pół do 9 prof. dr. Ignacy Zakrzewski „O świetle“ (z demonstracyami);

w szkole im. Staszica (ul. Skarbkowska 45) od godziny 7 do 8 prof. dr. Stanisław Głąbiński „Statystyka Galicyi“.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, dnia 27 b. m.:

w Drohobyczu dyr. dr. Fr. Tomaszewski „O powietrzu“ (z demonstracyami);

w Przemyślu prof. M. Lityński „Rzeźba starożytnych Greków i Rzymian“ (z demonstracyami);

w Samborze prof. dr. Gustaw Roszkowski „O sądach polubownych w sprawach międzynarodowych;

w Stanisławowie prof. K. Gorecki „Budowa wszechświata“;

w Stryju dr. Z. Landau: „Koleje Galicyi, ich rozwój i wpływ na handel i przemysł“ (z demonstracyami);

w Tarnopolu prof. J. Zamorski „Cywilizacya współczesna“ (ciąg dalszy);

w Złoczowie dr. J. Mazanek: „Pielęgnowanie chorych“.

---

6)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„Mercede“ p. Ippolito Pito d'Aste*).

III.

(Ciąg dalszy).

Jacopo naskakiwał trochę pięknej kobiecie flirtując z nią w taki sposób, że mogło dojść do ściślejszych stosunków, albo także skończyć się na niczem. Ona przyjmowała jego umizgi z pewnym rodzajem uśmiechu, który będąc szczerym i przyjaznym, świadczył, że jest ona kobietą przywykłą do podobnych ataków ale i do obrony, w każdym razie jednak nie wydawało się, aby miała zamiar bardzo być srogą.

Jacopo przypuszczał także tę ostatnią ewentualność, szczególnie gdy otrzymał ów bilet zapraszający do teatru. Postanawiał sobie, że okaże się wdzięczny za tę uprzejmość i wybrał się do domu pani Brumardi, aby z nią razem pojechać do teatru.

Baronessa nie była samą; w salonie znajdowała się druga kobieta, wybierająca się widocznie razem z nimi do teatru. Nastąpiło przedstawienie.

— Signor Jacopo Villafieri, signora Lidya Giuliani.

Zdarzają się czasem nagłe i niewytłómaczone sympatye! Jacopo, ujrzawszy obcą osobę w salonie, zagryzł usta z niezadowoleniem widząc, że słodkie *téte à téte* z młodą kobietą nie przyjdzie do skutku; ale gdy spojrzawszy na Lidyę ujrzał oczy, które oczarowały go od razu, uśmiech, odkrywający dwa rzędy pereł w ustach, postać pełną dystynkcyi w stroju bez zarzutu, uwydatniającym posągowe kształty, gdy zwrócił uwagę na cudowne włosy, zadziwiające swoim ogromem.... był zdumiony i pozyskany od razu!

Signora Lidya posiadała w mówieniu komplementów miarę właściwą kobietom dobrego towarzystwa, była dostatecznie inteligentna i dość wykształcona, rozmawiała o wszystkiem z wdziękiem i sprytem.

Powóz już czekał, pojechali więc we troje do teatru Carlo Felice. Jacopo od tej chwili wszystkie słowa, uśmiechy i hołdy przeniósł na nową znajomą.

Nie można twierdzić, aby baronessa Eliza nie była trochę urażona podobnym obrotem rzeczy; ale była to kobietka rozsądna. Wiedziała dobrze, iż nie było walki gdy szło o sympatye: nieco starsza od Lidyi, była przecież bardzo piękną i być może, iż chciała się pochwalić przed przyjaciółką tym nowym wielbicielem, a tymczasem ona go jej odebrała.... cóż miała robić? przyciągnąć go napowrót? Nadto miała dobrego wychowania i rozsądku.

Jacopo i Lidya nie słyszeli ani jednej nuty z „Trubadura“. Kawaler Teodoro nie pojawił się w loży. Lidya oznajmiła Villafieremu, że mąż pozostawia jej zupełną swobodę, że najczęściej spędza wieczory w klubie na grze w karty, że z tego powodu, Villafieri może śmiało zrobić jej wizytę nie czekając osobistego poznania się z Giulianim.

Po skończonem przedstawieniu odwieziono Lidyę do domu na via Assarotti, a ponieważ Eliza mieszkała w sąsiedztwie, na via Palestrino, nie długo byli sami razem z artystą i dobrze się stało, bo w usposobieniu, w jakiem byli oboje, trudno by im było prowadzić z sobą spokojną i obojętną rozmowę.

Jacopo wrócił do domu cały wzburzony. Nie mógł ukrywać przed samym sobą, że ta kobieta uczyniła na nim takie same niepokojące wrażenie, jakiego doświadczył przed dwunastu laty na widok zdradliwej istoty, uwiecznionej w operze jego pod nazwą Eulalii.

Kim była owa Lidya? czemu weszła mu w drogę? czemu ją poznał?

Pierwsze jego postanowienie było najrozsądniejsze: wyjechać nazajutrz zrana do Turynu, gdyż obecnie żadne zobowiązania z impresaryem jego opery już go nie trzymały w Genui; ale nie miał na to siły!

Nazajutrz rzucił dwa bilety wizytowe u Giulianich.

W dwie godziny potem otrzymał bilet Giulianiego z dopiskiem, wyrażającym zadowolenie z zaszczytu jaki miała jego żona poznawszy tak znakomitą osobistość i życzenie zobaczenia go rychło w swoim domu.

Następna wizyta u Giulianich była przyjęciem nad wyraz serdecznem i Villafieri ani myślał już ruszać się z Genui!

Początkowa sympatya do Lidyi przeszła w potężną namiętność, a w miesiąc później, kryjąc twarz na jego piersiach Lidya szeptała:

— Kochaj mnie bardzo, Jacopo, bo dla ciebie wszystko poświęciłam!

V.

Nadszedł listopad. Mercede od trzech miesięcy znajdowała się w domu Adorni i nowe życie rozpoczęło się dla niej, biedaczki, której nie wiele brakowało, aby całe życie przebyła w Instytucie, w którym szesnaście lat pozostawała.

W trzy miesiące, zmiana fizyczna nastąpiła w niej tem dokładniejsza, że tak szybko ustalona.

Piękna ognistą pięknością, w oczach jej teraz błyszczały płomienie, a włosy jej swobodnie układały się w karby, nie krępowane i niechowane: jednem słowem Mercede mogła teraz wieść życie stosowne do jej wieku i usposobienia.

Pomimo tego, Lucia dziwiła się nieraz widząc ją zamyśloną i poważną. Cień smutku od czasu do czasu pokrywał to piękne czoło i wtedy nic nie pomagało, ani pieszczoty, ani żarty i pocałunki jej „dziecinki“, jak Mercede nazywała Lucię.

Kawaler Adorni zajmował obszerny i bogaty apartament na Via Nuova; na pierwszem piętrze mieściły się biura banku, drugie piętro całe stanowiło prywatne mieszkanie bankiera. Atillo i Lucia byli jedynymi spadkobiercami majątku, który powiększał się coraz bardziej, dzięki zręcznym i szczęśliwym spekulacyom.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Szematyzm** Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem na rok 1901, wyszedł w tych dniach nakładem c. k. Namiestnictwa.

Podręcznik ten nabyć można w administracyi *Gazety Lwowskiej* i we wszystkich c. k. starostwach po ustanowionej cenie 5 K.

— **Nowa gałąź przemysłu domowego.** Już rok dobiega, jak z inicyatywy lwowskiego Koła pań Towarzystwa Szkoły ludowej nieliczne grono pań pod osłoną tegoż Towarzystwa rozpoczęło usiłowania, aby w wychowanie społeczne wprowadzić pracę pożyteczną i wynagradzaną, jako czynnik równorzędny z oświatą, która tylko w połączeniu z rozwojem ekonomicznym może wydać pewne i trwałe rezultaty.

Na początek wybrano najdrobniejszy artykuł, nie wymagający wielkiego nakładu i który sam przez się wnosi potrzebne kapitały.

Rozpoczęto od wyrobu guzików do bielizny. Pierwsze przodownice w tym kierunku zabrały się same ochoczo do roboty, żeby własnemi rękami niezbędny fundusz początkowy na powyższe cele zebrać i własnym przykładem zachęcić do pracy.

Wieść, że „bogate panny zarabiają", tak dalece pobudziła do naśladowania potrzebujących istotnie zarobku, że akcya mogła się pomyślnie rozwijać i w krótkim czasie wykazać, jak myśl zainicyowana jest żywotną.

Dziś ta gałąź przemysłu, do niedawna u nas wcale nieznana, rozszerza się coraz bardziej w różnych okolicach kraju, we Lwowie, w Krakowie, w kołomyjskiem, tarnowskiem i t. d., i zaczyna się aklimatyzować. Zwróciło to już uwagę czujnych firm zagranicznych, które otwarcie przyznają, że guziki wyrobu tutejszego są znakomicie wykonane (*prächtig ausgeführt*), trwałością przewyższają wyroby obce a tańsze są w cenie. Zależy teraz wszystko od pp. kupców i przemysłowców z jednej, a od publiczności z drugiej strony, aby zapewnić dalszy rozwój tej gałęzi przemysłu krajowego, która z drobnych początków może stać się jednym z pokaźnych czynników ekonomicznych dla naszej ludności miejskiej i wiejskiej.

Co roku klęski elementarne, nieurodzaj, wylewy i pożary niszczą cały dorobek rolnika i setki rodzin pozbawiają środków do życia. Rozpowszechnienie przemysłu domowego po wsiach miastach i miasteczkach, może złemu w wysokim stopniu zaradzić i znacznie zmniejszyć ogrom klęski. Popierana przez koło pań gałąź przemysłu domowego ma wszelkie warunki, aby spełnić choć w części to zadanie. Zwracamy na nią uwagę wszystkich dbających o dobro kraju i społeczny interes.

Zatrudnić ona może tysiące robotnic, by zaspokoić zapotrzebowanie tego artykułu w kraju, a przemysł ten miałby także zapewniony zbyt za granicą, gdyż już kilka poważnych firm niemieckich zgłasza się z gotowością nabywania tych artykułów u nas wyrabianych.

Ile czasu wolnego od zajęć gospodarskich można pożytecznie użyć, ile może zyskać na tem kraj i nasza uboga ludność! Jaki jasny promień w chatę ubogiego wprowadza poczucie, że może pracować, że trud jego zapewni mu utrzymanie, że jest pożytecznym członkiem społeczeństwa. Jeżeli nadto pracę swą może wykonywać w domu, jako przemysł domowy, jeżeli ona nie odrywa go od ogniska rodzinnego, ale owszem zacieśnia węzły rodzinne i jednoczy wszystkich u wspólnego celu, wtedy praca ta staje się dla niego prawdziwem błogosławieństwem. Tak, praca racyonalna i głęboko pojęta jest jedynie żywotnem źródłem poczucia osobistej godności, moralnej tęgości charakteru, jest podstawą wszystkich cnót społecznych, pniem, z którego wykwita kwiat prawdziwej kultury tem głębszej i istotniejszej, że wypielęgnowanej własnym trudem i znojem.

Podniesienie pracy dla chleba do środka kształcącego charakter jednostki i siłę narodową, stanowi obok polepszenia bytu ubogiej ludności główny cel usiłowania koła pań i osób współdziałających. Wyrwanie robotnic, opieka nad niemi i ciągłe stykanie się z robotnicami daje do tego najlepszą sposobność.

Mamy nadzieję, że społeczeństwo nasze w dobrze zrozumianym własnym interesie poprze te usiłowania, spodziewamy się, że coraz więcej osób ze szczerą wolą i w jedności ducha przyłączy się do wspólnej pracy, że publiczność będzie żądała po sklepach tylko krajowego wyrobu, a ponowie kupcy, którzy nieraz dali już dowody ducha obywatelskiego, będą do swoich sklepów chętnie nabywali krajowe wyroby.

W miarę rozwoju i doznanego poparcia zostaną wprowadzone także inne pożyteczne gałęzie przemysłu domowego.

Obecnie jako nowość zaczęto też wyrabiać bardzo efektowne i trwałe guziki jedwabne o różnych kolorach i deseniach do kołder i pościeli. Guziki te w odpowiedni sposób wykonane mogą wyprzeć obce wyroby szmuklerskie, używane do strojów damskich.

Bliższych informacyi udzielają panie: *Białoskórska; Marcelina Czaplicka*, ul. Długosza 21: *Wanda Harasymowiczowa*, ul. św. Mikołaja 11; *Olga Kulczycka*, Chorążczyzna 14; Panny *Pławickie*, Krzyżowa 7; *Amelia Stażyńska*, Chorążczyzna 18; *Wanda Steczkowska*, ul. Berka Joselewicza 8; *Karolina Tarnawska*, Zyblikiewicza 38; *Malwina Twardowska*, ul. Józefa Poniatowskiego 8.

— **Prawa publiczności** udzieliło Ministerstwo oświaty prywatnej 1-klasowej szkole ewangielickiej w Moosberg, okręgu jaworowskiego, począwszy od r. szkolnego 1900/1901.

— **Zaproszenia na bal prasy** zostały już w przeważnej części przez komitet rozesłane. Ze względu na to, że galicyjskie nasze szematyzmy, skorowidze i t. d. nie są dostatecznie dokładne, zdarzyć się mogło, iż bez winy komitetu nie wysłano zaproszenia komuś, najzupełniej do tego uprawnionemu. Uprasza się wobec tego tych, którzy życzą sobie zaproszenie na bal prasy otrzymać, ażeby zgłaszali się listownie wprost do członka komitetu p. A. Milskiego (ul. Akademicka 10).

— **Wieczór z tańcami** odbędzie się w Kole literacko-artystycznem z powodu przypadającego w sobotę, 2 lutego, balu szermierzy, w niedzielę 3 lutego. Do tańca przygrywać będzie tym razem kapela wojskowa, a specyalnie zawiązany komitet pracuje usilnie, by zabawa jak najlepszym uwieńczoną została skutkiem. W program wieczoru wchodzi kotylion; miłą jego pamiątką staną się niezawodnie karneciki, malowane przez grono artystów-malarzy. Wstęp dla członków „Koła" i ich rodzin bezpłatny; wprowadzeni goście płacą po 2 K. od osoby. Zapisywać się już z dniem dzisiejszym można u marszałka „Koła".

— **Z „Lutni".** Przedkoncertowa próba chóru z orkiestrą odbędzie się we czwartek o godzinie 7 wieczorem. O liczne zebranie się uprasza przewodniczący „Lutni".

— **Rada szkolna krajowa** udzieliła bezprocentowych pożyczek na budowę szkół: gminie Czarnokońce wielkie, okręgu husiatyńskiego, w kwocie 2000 K. i gminie Stechnikowce okręgu tarnopolskiego w kwocie 2000 K.

— **Z „Gwiazdy".** Na dochód funduszów Stowarzyszenia odbędzie się w sobotę, 26 b. m., wieczorek maskowy.

— **„Skała"** lwowska urządza na rzecz funduszu wdów i sierót w sobotę, d. 26 b. m., wieczór karnawałowy z kompletną orkiestrą „Skały". Zaproszenia otrzymać można w Stowarzyszeniu. Lista otwarta.

— **W kasynie urzędniczem** odbędzie się w sobotę, 26 b. m., wieczorek z tańcami. Lista otwarta. Zapisywać się można u gospodarza kasyna w gmachu hr. Skarbka od godziny 7—10 wieczorem.

— **Z Czytelni kobiet.** W sprawie rękodzielniczej szkoły dla kobiet odbędzie się w niedzielę o godzinie 11 w południe w Czytelni kobiet (przy ul. Batorego 11) posiedzenie, na które Czytelnia zaprasza wszystkie osoby, sprawą tą tak dziś ważną żywiej się zajmujące.

— **Na rzecz** ubogiej młodzieży szkolnej bez różnicy wyznania, staraniem komitetu obywatelskiego pod przewodnictwem dr. Kaliny i ks. J. Gnatowskiego w dniu 28 b. m. odbędzie się wielkie przedstawienie w „Coloseum", pasaż Hermanów, ul. Słoneczna. Rozprzedażą biletów zajmuje się również komitet. Bliższe szczegóły ogłoszą afisze.

— **Egzamina kwalifikacyjne** dla nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych rozpoczną się przed komisyą egzaminacyjną w Krośnie dnia 18 lutego b. r. Termin do wnoszenia podań naznaczony do dnia 10 lutego b. r.

— **Bardzo zajmujący koncert** wykona „Lutnia" lwowska ze współudziałem pierwszorzędnych sił artystycznych w przyszłym tygodniu, którego dochód przeznaczyła na odbudowę spalonej niedawno wieży jasnogórskiej. Odśpiewane zostanie wspaniałe oratoryum Mieczysława Sołtysa „Śluby Jana Kazimierza" z towarzyszeniem orkiestry 30 pułku piechoty. „Lutnia" pracuje od kilku tygodni nad wzorowem wykonaniem tego podniosłego, a niestety prawie nieznanego dzieła — a obecnie rozpoczęło Towarzystwa próby z pełną orkiestrą i solistami. W wykonaniu solowych partyi przyrzekli współudział pp. Gracka-Krzyżanowska (sopran), Szymański (baryton), Niżankowski (bas) i Chmieliński (deklamacya na tle akompaniamentu orkiestralnego). Koncert ten będzie zarazem uczczeniem dwudziestolecia istnienia Towarzystwa i z tego powodu budzi także niezwykłe zajęcie i zapał u wykonawców. Należy dodać, że treść dzieła łączy się ściśle z dziejami klasztoru w Częstochowie i dla tego musimy nazwać myśl wykonania tego dzieła na dochód odbudowy wieży tego klasztoru za nader szczęśliwą.

Nie wątpimy też. że publiczność lwowska pospieszy tłumnie na wspomnianą produkcyę, której cele artystyczne i patryotyczne tak harmonijnie się łączą.

— **Lwowskie Towarzystwo łyżwiarskie** ogłasza: Na przyjęcie gości z rozmaitych stron zagranicy, a przedewszystkiem z Warszawy przybyć mających, aby wziąć udział w konkursach, w jeździe sztucznej i szybkiej na łyżwach na dzień 3 lutego r. b. rozpisanych, urządza Towarzystwo bankiet, który odbędzie się w salach hotelu Georgea w niedzielę, 3 lutego r. b. o godzinie 8 wieczorem. W bankiecie, za złożeniem ustanowionej opłaty, może przyjąć udział każdy członek Towarzystwa bez osobnych zaproszeń, jeśli najpóźniej do dnia 1 lutego r. b. godz. 6 wieczorem zgłosi w tej mierze w kancelaryi wydziału oznajmienie swoje. — Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione. Natomiast do osób po za towarzystwem stojących, wystosowane będą z wydziału na bankiet poszczególne zaproszenia.

— **Z Trybunału państwa.** Przed Trybunałem państwa odbyła się rozprawa doniosła dla galicyjskiego Wydziału krajowego. Mianowicie szło o to, że dolno-austryacki Wydział krajowy zażądał od Wydziału krajowego galicyjskiego zwrotu kosztów szupaśniczych za osoby wydalone z Węgier do Austryi. Węgrzy wydalające przynależnych do Galicyi obywateli z granic swoich, czynią to przez Wydział krajowy dolnoaustryacki.

Otóż Wydział krajowy galicyjski podniósł zarzut, że Wydział krajowy dolno-austryacki nie ma prawa bez ponownego orzeczenia wykonywać na koszt Galicyi zarządzeń rządu węgierskiego. Wydział krajowy Austryi Dolnej podniósł na to, iż istnieje układ z Węgrami oparty na wzajemności, a z drugiej strony, że gdyby nawet tej wzajemności nie było, to między Wydziałem krajowym Dolnej Austryi a Wydziałem krajowym galicyjskim istnieje odpowiedni układ z r. 1875. Zastępca galicyjskiego Wydziału krajowego dr. Edmund Kornfeld podniósł, iż taki układ nie istnieje. Wprawdzie galicyjski Wydział krajowy w owym roku zaproponował podobny układ, ale Wydział krajowy Dolnej Austryi część tylko wniosków przyjął, a część odrzucił, układ zaś obowiązywałby obie strony tylko wtedy, gdyby był w całości przyjęty. Na też podstawie Trybunał państwowy odrzucił skargę dolnoaustryackiego Wydziału krajowego.

— **Zwłoki** dwojga nowonarodzonych niemowląt znaleziono wczoraj podrzucone w Krakowie w jednym z domów na Kleparzu. Zwłoki jednego dziecka obwinięte były w starą pelerynkę, drugie w spodnicę i bieliznę kobiecą. Podejrzenie podrzucenia zwłok noworodków zwraca się przeciw pewnej przybyłej z Prus kobiecie, która bawiła chwilowo we wzmiankowanym domu, a przywiozła z sobą różne pakunki.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: w Wiedniu, Stanisław Chotoński, artysta-malarz, Warszawianin.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Przemyśla donoszą: Na „Podwiniu" zamieszkała zarobnica Hatalska, pragnąc ogrzać się, rozniecila ogień ze słomy. Płomień objął odzież a Hatalska odniosła tak silne poparzenia, że odwieziona do szpitala, dogorywa.

— **Odznaczenie Polaka.** Delegowany na wystawę paryską przez rossyjskie ministerstwo skarbu jako reprezentant komitetów wstrzemięźliwości, Ludwik Skarzyński, otrzymał order Legii honorowej.

— **Dramat rodzinny.** Z Wiednia donoszą: W Meidlingu zdarzył się wczoraj straszny dramat rodzinny. Handlarz szmat Ignacy Lewkovitz został aresztowany pod zarzutem oszustwa. Żona jego zaraz po aresztowaniu męża wyszła z dwojgiem dzieci (2 letniem i 3 letniem) na trzecie piętro i rzuciła się z niemi na bruk. Lewkovitzowa zabiła się na miejscu, dzieci zaś bardzo okaleczone przewieziono do szpitala, gdzie wkrótce zmarły.

— **Niezwykłej zemsty** dokonali dwaj włościanie na 22-letnim gospodarzu Adamie Juszewskim w Saczynie, gm. Godzisze. Obaj napadli na Juszewskiego i gdy jeden trzymał go za ręce, drugi — pisze *Gaz. Kal.* — odciął mu kozikiem ucho.

— **Długowieczność.** W tych dniach zmarła w Warszawie na Pradze Gitla Bajerowa, przeżywszy 100 lat. Staruszka jeszcze do roku zeszłego handlowała na Saskiej kępie karmelkami. gdzie przeszło od lat 60 trudniła się tym przemysłem.

— **Napad na proboszcza.** W Krożach, gubernii kowieńskiej, przed kilku dniami na plebanię późnym wieczorem przybyło 3 drabów zamaskowanych i udali się wprost do pokoju proboszcza miejscowego. Tutaj — jak donosi *Kuryer Poranny* — jeden z nich schwycił kapłana za rękę i żądał wydania pieniędzy. Strwożony kapłan wyjął sto kilkadziesiąt rubli i wraz z zegarkiem oddał je łotrom, to im jednak nie wystarczyło. Wiedzieli oni, że proboszcz posiadał zebrane na budowę nowego kościoła w Krożach 12.000 rubli i zażądali oddania im tej sumy. Kapłan pozornie zgodził się, mówiąc, iż pieniądze te ma w biurku w pokoju bocznym. Łotrzy udali się z proboszczem do tego pokoju, tutaj jednak kapłan zamiast pieniędzy wyjął z szuflady rewolwer i dał 2 strzały do napastników. Jednego z nich zabił na miejscu, drugiego ciężko zranił, trzeci zaś zdołał zbiedz.

— **Ojcobójca.** Z Władysławowa donoszą: Dnia 13 b. m. we wsi Syntowty, w pow. władysławowskim, włościanin Bartłomiej Kauras zabił w obecności kilku sąsiadów swego ojca, zadając mu kilka ran nożem. Zabójca zbrodniczego czynu dokonał po powrocie z karczmy, gdy ojciec nie zgodził się zapłacić za niego dosyć znacznej sumy, przegranej przez niego w karty. Zabójca natychmiast został uwięziony.

— **Studenci tureccy w Berlinie,** pobierający tam nauki na koszt skarbu państwowej znajdują się obecnie — jak donoszą dzienniki niemieckie — w opłakanem położeniu. Od roku nie otrzymali ani grosza z należących im się stypendyów i dzisiaj cierpieć muszą prawdziwą nędzę.

— **Samobójstwo defraudanta.** Z Arnsbachu w Bawaryi donoszą, że w lesie miejskim znaleziono wiszącego na drzewie Adolfa Greinera kontrolora niemieckiego banku Landwirthschaftlicher Creditverein, który odebrał sobie życie, sprzeniewierzywszy 300 tysięcy marek.

— **Liczba mieszkańców Petersburga** według ostatniego spisu ludności wynosi półtora miliona. Od ostatniego spisu, ludność Petersburga wzrosła o 300.000 osób.

— **Pokarm przyszłości.** Jak przypuszcza pewien lekarz francuski, przyszli ludzie będą przyrządzali sobie jedzenie w postaci pigułek. W ten sposób ściśnięty i zgęszczony pokarm wynagrodzi skomplikowane skutki dzisiejszego obfitego odżywiania się. Ponieważ różne artykuły jadalne, które dziś pochłaniam,y składają się z wody i z wielu niepożytecznych substancyj, przeto uwolnione od tego wszystkie nasze potrawy przyjmą stopniowo postać pigułek, albo tabliczek. Jadłospis więc przyszłego obiadu przedstawia się tak: Na pierwsze danie — pigułka, na pieczeń — pigułka, na leguminę — pigułka i na deser — pigułka.

— **Sokół w „Paryżu".** W Paryżu powstaje nowe Stowarzyszenie polskie „Sokół", którego celem ma być krzewienie zasad hygieny i rozwój sił fizycznych za pomocą gimnastyki i wszelkiego rodzaju sportów.

— **Żywcem spalona.** W tych dniach w Paryżu zdarzył się okropny wypadek. Ofiarą jego padła dawna dama dworu cesarzowej Eugenii, pani Dufour Duberger, staruszka 80-letnia. Pani Dufour była bardzo cierpiąca i pozostawała pod opieką pani Rose, pełniącej przy niej obowiązki pokojowej. Rano pani Rose oddaliła się na kilkanaście minut. Gdy wróciła, przerażona została kłębami dymu, wydobywającymi się z pokoju jej pani. Gdy otworzyła drzwi za pomocą sąsiadów i nadbiegłych pompierów, płomienie wybuchnęły z taką siłą, że z trudnością zdołano opanować ogień. Gdy wreszcie umożliwiono wejście do sypialni, znaleziono nieszczęśliwą ex-damę dworu skręconą konwulsyjnie na łóżku i zwęgloną. Widocznie pani Duberger chciała zapalić małą lampkę, stojącą przy łóżku, ta wybuchnęła i zajęła płomieniem watę, którą pani Deberger miała owiniętą szyję i twarz. Poczem zapaliły się firanki i wszystko stanęło w ogniu. W kącie znaleziono wazę serwską, na której wypisano: „Podarunek jej cesarskiej mości Eugenii — dla jej wiernej i przywiązanej damy dworu, pani Berty Dufour Duberger r. 1870".

— **Wielka skandynawska** wystawa przemysłowa odbędzie się w r. 1904 w Kopenhadze.

— **Pijaństwo kobiet angielskich.** W ubiegłym roku aresztowali konstablowie na ulicach Londynu ni mniej ni więcej jak 11.000 kobiet za publiczne zgorszenie z powodu pijaństwa.

— **Cena kota.** Bogaty Amerykanin, Karol Wead, posiada kota, za którego dawano mu 125.000 franków. Jest to angora niezwykłej wielkości i piękności. We wszystkich konkursach otrzymywał zawsze pierwsze nagrody. Wead urządził mu apartament, złożony z kilku pokojów i zapewnił mu wszelkie wygody.

Notatki literacko-artystyczne.

Uwagi godną nowość ujrzymy jutro na scenie naszej. Będzie to „Najstarsza" — rzecz, którą z zajęciem oglądał już Kraków i Warszawa, a której należało się, aby i na naszą weszła scenę.

Lemaître jest jej autorem — ów wytworny stylista, który przed sześciu laty zdobył sobie palmy akademickie, ale dawno już przedtem zasłynął nie tylko we Francyi. Zasłynął zaś jako znawca sztuki i jako autor dramatyczny, lubujący się zwłaszcza w satyrze.

„Najstarsza" to także satyra, przyodziana w szatę komedyi — zauważmy od razu, nadzwyczajnia ruchliwej i dowcipnej. Autor „Flipoty" przedstawia w niej walkę sześciu sióstr, córek pastora szwajcarskiego — o męża.

Całość wesoła, żywa, ruchliwa, utrzymująca uwagę widza w ciągłem napręženiu — jest mimo lekkiej szaty zewnętrznej obrazem obyczajowym, któremu nie brak głębszego znaczenia.

Artyści nasi będą mieli w komedyi Lemaître'a rozległe pole do popisu. Miejmy nadzieję, że wyzyskają je należycie. (*L*)

Z Akademii Umiejętności. Dnia 13 grudnia 1900 r. odbyło się posiedzenie Komisyi historyi sztuki pod przewodnictwem prof. dr. Maryana Sokołowskiego,

Prof. dr. Jerzy hr. Mycielski streścił pierwszą część rozprawy p. t. „Lucas Vorsterman i dwaj panowie polscy (1640—1646)". We wstępnych uwagach podał krótki zarys stosunków artystycznych Polski z Niderlandami w pierwszej połowie XVII. w., których głównym

punktem wyjścia była podróż królewicza Władysława Wazy w jesieni r. 1624 do Flandryi i nawiązana tam znajomość z Rubensem. Za tem poszedł mało znany dotąd stosunek Piotra Soutmana z polskim dworem i wielkimi panami, a w dalszym ciągu przybycie na dwór Władysława IV. Piotra Dankertsa de Ry i jego artystyczna działalność. Malarstwo niderlandzkie oddziaływało też przeważnie na polskich malarzy XVII. w.: flandryjskie na Leksyckiego, przejmującego się rycinami wykonanemi podług utworów Rubensa, oraz na Jana Triciusza będącego uczniem Jordaensa i Daniela Frehera, holenderskie zaś już z epoki upadku wpłynęło na obu braci Lubienieckich, Teodora, ucznia Gerarda de Lairesse i Krzysztofa, ucznia Adryana Bachera. W obec tego oraz w obec w ogóle licznych kulturalnych stosunków Polski z Niderlandami, w pierwszej zwłaszcza połowie XVII. w., stosunki dwu wybitnych osobistości w Polsce tego czasu ze znakomitymi artystami Flandryi nabierają więcej wagi i interesu tembardziej, że artyści ci zostawili nam ich portrety.

Jednym z nich jest Lucas Vorsterman (1595—1675), artysta należący do słynnej plejady rytowników grupujących się około Rubensa i wraz z Pawłem Pontiusem w niej najznakomitszy. Ostatnia o nim praca naukowa p. Henryka Hymensa z Brukseli podaje wyczerpujący rys jego twórczości, naprzód we Flandryi wspólnie z Rubensem, następnie w Anglii, potem w Antwerpii z Van Dyckiem, wreszcie po roku 1637 wspomina o stosunku z Polakiem, którego jednak nie jest w stanie bliżej określić. Jest to młody ks. Bogusław Radziwiłł, który właśnie w tym czasie przybył do Niderlandów na nauki i dla nawiązania stosunków z całym świetnym ówczesnym światem zachodnim. Vorsterman bawi przy boku Radziwiłła czas jakiś na wojnie, a donosi o tem w liście do Konstantego Huygensa z dnia 25 marca, ale bez podania roku. Data jednak daje się dokładnie oznaczyć, a tem samem określić czas owego stosunku.

Na podstawie pamiętników Bogusława Radziwiłła stwierdza referent, że rokiem tym, w którym Radziwiłł wspólnie z Vorstermanem brał udział w wojnie, jest to rok 1641, i z tego to roku pochodzi wspomniany list, który jest jedynym znanym listem artysty. Referent przypuszcza, że w tym czasie Vorsterman wykonał też portret Radziwiłła, którego jednak nie posiadają większe nawet europejskie zbiory, a p. H. Hymans też o jego istnieniu nie wie, w końcu podał referent wiadomość o przelotnym stosunku miłosnym ks. Bogusława z jedną z największych piękności owego czasu, portretowaną przez Van Dycka, Beatryksą de Cusance.

P. Bartynowski dodał objaśnienie, że wniosek referenta jest trafny, gdyż w istocie zna on rycinę portretu ks. Bogusława Radziwiłła wykonaną przez Vorstermana, a znajdującą się w prywatnych zbiorach ks. Ferdynanda Radziwiłła, która w obec powyższych wywodów prof. Mycielskiego zdaje się być unikatem, ale której datę powstania można w obec tego w zupełności oznaczyć.

Przewodniczący przedstawił bardzo ciekawy komunikat p. Fournier z Lyonu o pasach polskich fabrykowanych w Lyonie. Wykonywała je w drugiej połowie XVIII. wieku słynna fabryka Gnyot et Germain, do której później jako trzeci wspólnik należał Pierre-Toussaint-Dechazelle, rysownik fabryki. Wyroby jej rozchodziły się i były poszukiwane na rynkach Lipska i Frankfurtu, a także w Polsce i Rossyi, gdzie dwór petersburski sprowadzał je na wielkie uroczystości dworskie.

P. Ludwik Puszet podał wiadomość o figurze Matki Boskiej wykonanej w drzewie z końca XIV. lub początku XV. w. znajdującej się w muzeum dyecezyalnem poznańskiem, której jednak miejsce pochodzenia dokładniej nie jest znane. Również przedstawił p. Puszet fotografię i opis płaskorzeźby w kościele N. M. P. in Summo w Poznaniu przedstawiającej św. Stanisława wskrzeszającego Piotrowina a pochodzącej zapewne z końca XVIII. wieku.

Wydawnictwo „Pomników Krakowa" dobiegło już 11 zeszytów. Z tego co pp. Maksymilian i Stanisław Cerchowie z pomocą dr. Feliksa Kopery dotychczas dali, można już powziąć w przybliżeniu pojęcie o rzeczywistej wielkiej wartości dzieła. Jak na poprzednie zeszyty, tak i na jedenasty złożyło się dwadzieścia z górą wiernych podobizn krakowskich pomników. O zaletach tekstu objaśniającego rysunki, skreślonego przez dr. Koperę, wspominaliśmy na tem miejscu już niejednokrotnie.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, po cenach dramatu „Nietoperz". opera komiczna w 3 aktach Jana Strassa.

W piątek po raz pierwszy „Najstarsza", komedya w 4 aktach a 5 odsłonach Juliusza Lemaitra; z udziałem pań: Stachowicz, Bednarzewskiej, Gostyńskiej, Jankowskiej, Solskiej, Mrozowskiej, Modzelewskiej, — pp. Chmielińskiego, Solskiego, Węgrzyna, Fiszera, Hierowskiego, Nowackiego, Stanisławskiego, Kliszewskiego, Jasielskiego i innych.

W sobotę „Carmen", opera w 4 aktach Bizeta; gościnny występ Ignacego Warmutha i Eugenii Strassern. Pierwszy występ kapelmistrza p. Spettrino.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Popychadło", sztuka w 4 aktach Jana Szutkiewicza.

W niedzielę wieczorem o godzinie 7 po raz 5 „Romantyczni", komedya w 3 aktach Edmunda Rostanda.

Rozpocznie „W studni", opera komiczna w 1 akcie Blodka.

Głosy publiczne.

Komitet sprowadzenia zwłok Fr. Chopina do kraju, ogłosił w dziennikach z dnia 11 stycznia 1901 komunikat, z którego mogłoby wynikać, że „Koło literacko-artystyczne" miało jakąkolwiek styczność z funduszem, zebranym przez nieistniejący już komitet budowy pomnika Chopina, jakoteż, że nie było w możności funduszu tog rzekomo deponowanego w kasie Koła, wypłacić.

W obec tego wydział Koła literacko-artystycznego po wszechstronnem zbadaniu książek i kwitaryuszów oświadcza niniejszem:

1. że fundusz, zebrany przez b. komitet budowy pomnika Chopina nigdy do kasy Koła literacko-artystycznego nie wpłynął i Koło nigdy funduszem takim nie administrowało.

2. Wprawdzie członkowie byłego komitetu budowy pomnika Chopina oświadczyli, że fundusz „Kołu" w zarząd oddadzą, w skutek czego powziął był wydział „Koła" uchwałę z dnia 13 grudnia 1899 r. w myśl której fundusz wymieniony miał być wprost oddany do rąk JEks. Tchorznickiego, jednak fundusz ten zarządowi „Koła" nigdy nie został doręczony.

3. Doszło do wiadomości naszej, że fundusz budowy pomnika Chopina został już oddany obecnemu komitetowi sprowadzenia zwłok Chopina do kraju.

Lwów, dnia 23 stycznia.

Dr. Józef Wereszczyński,
przewodniczący.

Kazimierz Skrzyński, *Tadeusz Rybkowski*,
zastępcy przewodniczącego.

Dr. Kazimierz Rakowski, *Michał Rolle*,
sekretarze.

Władysław Rudzki,
skarbnik.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stosunki pracy w austryackiej produkcyi rolniczej.

Podaliśmy na tem miejscu, z ciekawej publikacyi wydanej z okazyi wystawy paryskiej pod tytułem: „Administracya społeczna w Austryi u schyłku 19 stulecia" (*Sociale Verwaltung in Oesterreich am Ende des XIX. Jahrhundertes. Wien und Leipzig 1900 I. Band*); — daty przedstawiające dotychczasowe rezultaty ubezpieczeń robotniczych w przemyśle i rolnictwie*). Obecnie chcemy również z tej publikacyi przytoczyć niektóre szczegóły odnoszące się do „stosunków pracy, zwłaszcza położenia robotników i form jakie przybiera stosunek pracy w austryackiem rolnictwie". Daty te rzucają na stosunki rolnicze Austryi bardzo ciekawe światło.

Podobnie jak w innych krajach Europy spotykamy i w Austryi różne klasy robotników rolniczych, stojące na odmiennym stopniu ekonomicznym i społecznym. Z tem wszystkiem dla należytego zbadania stosunków, koniecznem jest te różne odmiany robotnika rolniczego, które między sobą przedstawiają znowu formy przejściowe sklasyfikować i ująć w parę typów. I najsłuszniejszą wydaje się nam w tym względzie klasyfikacya, którą postawił Juama-Sternegg. Rozróżnia on jako główne typy robotnika rolniczego w Austryi: sługi domowe, dalej przyjętych umownie robotników (którzy rozpadają się znowu na wynagradzanych ordynacyą, i zarobników kontraktowych) wreszcie właściwych zarobników. Obok tego z innego znowu stanowiska rozróżnia Juama-Sternegg robotników płatnych na czas i płatnych akordowo która to różnica odnosi się naturalnie tylko do robotników przyjętych umownie a nie do właściwych zarobników. Specyalnym rodzajem robotnika rolnego, czy kontraktowo zgodzonego czy innego, jest w końcu: robotnik wędrowny.

Do służby domowej, czeladzi zaliczyć trzeba tych wszystkich robotników rolniczych, którzy mają mieszkanie i wikt u rodziny pracodawcy i najmowani są na czas dłuższy, z reguły na rok. Robotnicy za ordynacyę bran są również na czas dłuższy, z reguły na rok, lecz nie mają wiktu i mieszkania u pracodawcy, tylko prowadzą własne gospodarstwo, to też właśnie dlatego obok płacy pieniężnej mają zazwyczaj pewne pobory w naturaliach, grunt lub nawet i chatę. Jeszcze trudniej podciągnąć pod pewną jednolitą definicyą innych kontraktowo przyjętych robotników: są to w ogóle ci, którzy dla zapewnienia sobie pewnego minimalnego dochodu rocznego, zobowiązują się za oddaniem im bezpłatnem lub bardzo taniem: stajni, pola, za przyznaniem pewnych poborów naturalnych odrabiać żądaną od nich oznaczoną lub nieoznaczoną ilość dni roboczych, osobno płatnych i w ten sposób zapewniają pracodawcy, konieczną dla jego gospodarstwa ilość pracy, na którą służba czeladź domowa nie wystarcza. Między tymi robotnikami są często mali posiadacze gruntów, którzy po obrobieniu własnego gruntu, mają jeszcze dosyć czasu zarabiać pracą u sąsiadów. Zwykły zarobnik wreszcie jest w służbie z dnia na dzień, dostaje z reguły tylko płacę pieniężną obok tego i wikt. Obok tych wszystkich typów robotnika rolniczego występuje jeszcze w południowych krajach Austryi stosunek kolonatu t. z. obrabianie cudzego gruntu za pewien udział w plonie. Robotnik zostający w tym stosunku (kolon) przedstawia typ pośredni między robotnikiem kontraktowo zgodzonym a dzierżawcą. Rozpatrzmyż teraz, o ile typy powyższe robotników rolniczych występują w różnych krajach koronnych Austryi i jakie to ma znaczenie dla stosunków ekonomicznych poszczególnych krajów.

I w rolnictwie, podobnie jak w przemyśle objawia się coraz więcej tendencya do rozluźnienia węzłów patryarchalnych, jakie od tylu stuleci łączyły pracodawcę, przedsiębiorcę z jego robotnikiem. Złożyło się na to wiele przyczyn: raz ogólne stosunki obrotowe zwłaszcza rozpowszechnianie się coraz, nawet na prowincyi, pieniądza; podnoszący się coraz poziom wykształcenia klas włościańskich i powszechna służba wojskowa, znikanie odrębnego prawa dziedziczenia co do gruntów włościańskich, czy to ustawowego, czy tylko zwyczajowego, wreszcie i rosnące coraz rozdrobnienie średnich i małych posiadłości włościańskich. Wszystko to musiało wypierać coraz bardziej dawny stosunek czeladzi domowej, sług domowych, robotników rolnych, stale należących do gospodarstwa pracodawcy, a w miejsce tego stosunku wprowadzać coraz luźniejsze, swobodniejsze formy organizacyi pracy rolniczej; formy, w których robotnicy są zarazem samodzielnie, niezależnie gospodarującymi na własnych gospodarstwach. Nie rozważamy tu czy ten bieg rzeczy był pożądanym czy nie, konstatujemy tylko, że taki rozwój stosunków miał miejsce i jeszcze ma dzisiaj. Dodajmy do tego, że dawne regulamina i przepisy policyjne odnoszące się do sług i czeladzi, chociaż dziś prawie nigdzie nie stosuje się ich w całej surowości; wprost przeciwne są nowym dążeniom i zapatrywaniom jakie szerzą się nawet wśród kół ludności rolniczej i tylko odstraszyć mogą ludność tę od wchodzenia w stosunek służbowy i czeladny...; a zrozumiemy łatwo, że i dziś nie należy od samego gospodarującego rolnika, czy zechce do pracy u siebie użyć tej czy owej kategoryi robotników rolniczych! Musi on po prostu stosować się do zachodzących stosunków, używać robotników jacy się znajdą i wstępować z nimi w stosunek pracy, jaki w danych stosunkach gospodarczych coraz więcej się przyjmuje. A im więcej w którym kraju postąpiły już ogólne stosunki gospodarcze, tem więcej i ludność rolnicza skłonną jest wstępować w stosunek pracy, któryby jej nie wiązał stale; podobnie jak w przemyśle ma coraz większą dążność do fluktuacyi z miejsca na miejsce.

Zobaczymy wprawdzie, że luźne formy stosunku robotnika rolniczego do pracodawcy występują i w kilku krajach koronnych Austryi, o których nie można powiedzieć, aby były wysoko rozwinięte pod względem gospodarczym, ale też te kraje nie znały nigdy w rolnictwie trzymania stałej domowej czeladzi. Najwięcej rozpowszechnionem dotąd, chociaż już nie tak jak dawniej, jest trzymanie sług domowych, czeladzi rolniczej w Austryi górnej, Salcburgu, górnej Styryi i Tyrolu północnym, a więc w tych krajach, które mają jeszcze trzymający się dobrze, odporny stan chłopski. Co prawda zawdzięczają kraje te to utrzymywanie się, tę odporność stanu chłopskiego, temu, iż rozwój przemysłowy nie postąpił w nich jetzcze tak daleko, jak w krajach koło Sudetów. Utrzymała się więc samoistna średnia posiadłość włościańska, która za dużą jest, aby ją obrobiła sama rodzina, posiadająca ją na własność i potrzebuje skutkiem tego do obrobienia stałej służby domowej. Z drugiej strony w tych właśnie krajach utrzymuje się silnie zwyczaj, że gospodarstwo włościańskie przechodzi w spadku zawsze tylko na jednego syna: inne dzieci spadkodawcy więc, muszą szukać utrzymania jako sługi, albo u obejmującego posiadłość brata, lub też gdzieindziej, przyczem przywiązanie do miejsca rodzinnego jest powodem, że ex wsi lub z okolicy jej najbliższej nie wydalają się. Gdy się zważy przytem, że płace sług domowych w krajach tych są niezłe, bo włościanie są zamożni i zależy im na tem, aby mieć porządną i pracowitą czeladź domową i że czeladź ta otrzymuje taki sam wikt, jak jej pracodawca, łatwo zrozumieć dlaczego w krajach tych utrzymuje się i przeważa w rolnictwie trzymanie stałej czeladzi domowej.

(Dokończenie nastąpi).

wp.

*) Por. Nra *Gazety Lwowskiej* z b. r.

Sprawa uregulowania kartelów. W piątek przed południem odbyło się w Wiedniu posiedzenie komitetu kartelowego, wybranego z oddziału państw. Rady przemysłowej. Przewodniczył pos. Juliusz Kink. Na porządku dziennym był referat o ustawowem uregulowaniu kartelów. Propozycye referenta p. Juliusza Reicha przedłożone zostały już w druku. P. Reich wychodzi ze stanowiska, że kartele i monopolowe przedsiębiorstwa podlegać powinny nadzorowi państwa. Do ważności kartelów powinno się żądać notaryalnie uwierzytelnionego statutu, któryby zawierał całą treść umowy kartelowej. Statut kartelowy, aby był prawnie obowiązującym, wymaga urzędowego zgłoszenia. Do zgłoszenia należy dołączyć legalizowaną kopię statutu dla Ministerstwa handlu, gdzie otworzony winien być rejestr kartelowy, i to publiczny. Istniejące kartele muszą w ciągu trzech miesięcy po uchwaleniu tej ustawy być zgłoszone; w przeciwnym razie postanowienia ich nie mają skuteczności prawnej. Państwowy dozór nad kartelami wykonywany być ma przez Radę kartelową, która utworzoną zostanie przy Ministerstwie handlu i powołaną także będzie do rozstrzygnięcia zażaleń. Do zażaleń tych uprawnionym byłby każdy, kto przy sprowadzaniu, zbyciu lub wreszcie produkcyi towarów, objętych kartelem, uważa się za pokrzywdzonego na majątku czy zarobku. Przeciwko kartelowi, który wyzyskuje swoje ekonomiczne stanowisko na czyjąkolwiek szkodę, mianowicie przez sprowadzanie, zbycie lub produkcyę towarów, ma Ministerstwo handlu przedsięwziąć odpowiednie zarządzenia na polu ciłowem i taryfowo-politycznem, jakoteż przez popieranie przez państwo przedsiębiorstw konkurencyjnych.

Drugi referent, poseł do Rady państwa dr. Urban proponuje: 1. Kartele mają być uznane za prawne organizacye i otrzymać prawną formę. 2. Powstanie każdego kartelu ma być zgłoszone w urzędzie kartelowym, który będzie mieć niejako władzę sądową i prowadzić regestr kartelowy. 3. Ten sąd kartelowy ma rozstrzygać wszystkie z istnienia i czynności kartelu powstałe prawno-prywatne spory. 4. Dla zwalczania i usunięcia ograniczenia wolnej konkurencyi i monopolizujących tendencyj, mają być w ustawodawstwie cłowem i taryfowem przyjęte odpowiednie postanowienia.

Na wniosek przewodniczącego wyrażono referentom podziękowanie za gruntowne opracowanie przedmiotu i odroczono dyskusyę aż do wydrukowania także wniosków drugiego referenta, p. Urbana.

Wiedeń, 24 stycznia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 7·84 do 7·85. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —.—. Pszenica na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·80 do 7·81. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 5·38 do 5·39. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Owies na wiosnę 6·48 do 6·49. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: w kursach pszenicy i żyta pewne; w kursach owsa i kukurudzy bardzo silne. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 24 stycznia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·53 do 7·54. Pszenica na październik 7·62 do 7·63. Żyto na październik —·— do —·—. Żyto na kwiecień 7·37 do 7·38. Owies na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 6·12 do 6·13. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 5·06 do 5·07. Rzepak na sierpień 12·75 do 12·85.

Oferty na pszenicę: dostateczne. — Chęć kupna: miarna. — Usposobienie: lepsze. — Pogoda: śliczna.

Berlin, 24 stycznia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·—. Spirytus 44·40.

Paryż, 24 stycznia. Trzyprocentowa renta 102·—. Mąka 24·55.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 24·25 do 24·35, *loco* Ołomuniec 22·95 do 23·05, *loco* Berno-Wiedeń 23·05 do 23·15, na luty *loco* Aussig 24·30 do 24·40. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *se-*

cunda 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 41·60 do 41·80. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 11·50 do 12·—, galicyjska przeźroczysta 40·35 do 41·35. *(Ceny w koronach.)*

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął we wtorek na prywatnej audyencyi P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera.

Rumuński prezes gabinetu Carp odjechał z Wiednia do Bukaresztu.

Do praskich dzienników donoszą z Wiednia, że Najw. Mowa Tronowa odczytana będzie w nowym parlamencie w d. 4 lutego b. r.

Niemieckie stronnictwo ludowe zwołuje na d. 30 b. m. swoich członków na posiedzenie do Wiednia, dla wyboru prezydyum.

Posłowie i mężowie zaufania stronnictwa niemiecko - radykalnego zbierają się dnia 27 b. m. w Bodenbach. Na posiedzeniu tem toczyć się będą narady nad ostatnią enuncyacyą programową Schönerera.

Zwolennicy posła Schöpfera z Tyrolu, w liczbie trzech posłów, przystąpią do stronnictwa chrześciańsko-społecznego.

Grazer Volksblatt omawiając stosunek katolickiego stronnictwa ludowego do niemieckiej *Gemeinbürgschaft*, powiada, że droga do prawicy jest dla katolickiego stronnictwa ludowego zamknięta przez obstrukcyę czeską. Okazało się niemożliwem utrzymanie stronnictwa czysto autonomicznego i dzisiaj stronnictwo to już nie istnieje. Prawica bez katolickiego stronnictwa ludowego stanie się co najwyżej rodzajem słowiańskiej *Gemeinbürgschaft*, ale stara organizacya, która nie była narodową, bezpowrotnie upadła. Katolickie stronnictwo ludowe ma obecnie dwie drogi, a mianowicie jedną ku lewicy, drugą zaś jest polityka „wolnej ręki“. Co się tyczy lewicy i niemieckiej *Gemeinbürgschaft*, to okaże się dopiero, czy tam życzą sobie wstąpienia katolickiego stronnictwa ludowego. Tak zw. *Pfingsten - Programm* nie stanowiłby przeszkody, gdyż wszyscy przywódcy oświadczyli się za niemieckim językiem państwowym. Zważywszy jednak, że w niemieckiej *Gemeinbürgschaft* panują nie cele polityczne, ale karyerowiczostwo jednostek, zdaje się, że stronnictwo katolicko-ludowe pozostanie przy „polityce wolnej ręki“ i wskutek tego nie wyszle też żadnego ze swych członków do prezydyum. Stronnictwo to połączy się prawdopodobnie z t. zw. klubem centrum katolickiego.

Szlachta konserwatywna czeska zbierze się d. 29 b. m. w Wiedniu na posiedzenie. Zaproszenia rozsyła hr. Palffy, który w tych dniach przybył do Wiednia i konferował z rządem, a zwłaszcza kilkakrotnie z ministrem Rezekiem. Szlachta konserwatywna — równie jak Młodoczesi — złoży na pierwszem posiedzeniu zastrzeżenia prawno-państwowe.

We wtorek odbyło się w Pradze posiedzenie klubu czeskich agraryuszów, na które przybył także przywódca robotników narodowych, poseł Klofač. Uchwalono bezwarunkowo stworzyć osobny klub. O stosunku do Młodoczechów jeszcze mowy nie było.

Pierwsze czytanie w pruskiej Izbie deputowanych przedłożenia rządowego o budowie kanałów, rozpocznie się dnia 28 b. m. Dyskusya nad wnioskami wyszłymi z łona Izby ma odbyć się dopiero później.

Z powodu mającego się odbyć w niedalekim czasie wyboru posła do parlamentu niemieckiego w okręgu wyborczym poznańskim w miejsce ś. p. Mottego, rozszerzają socyaliści w wiejskich powiatach tego okręgu pisma ulotne w języku polskim, popierające kandydaturę socyalisty, niejakiego Kasprzaka. O jakichbądź, choćby najmniejszych widokach tej kandydatury, nie ma nawet mowy. W roku 1893 oddano w rzeczonym okręgu na socyalistę 1103 głosów, w r. 1898 zaś tylko 620 głosów.

W Odessie rozpoczyna się dzisiaj ostateczna rozprawa sądowa przeciw napastnikom rozruchów antiżydowskich, zaszłych w tem mieście w lipcu r. z. Do odpowiedzialności karnej pociągnięto 38 osób, przeważnie przewódców rozruchów: świadków wezwano 150. Z polecenia ministra sprawiedliwości sprawa będzie rozpoznawaną przy drzwiach zamkniętych.

W dalszym ciągu dyskusyi nad ustawą o stowarzyszeniach zabrał głos Ribot, jeden z najwybitniejszych polityków, który już kilkakrotnie był ministrem i to jako prezydent gabinetu lub minister spraw zewnętrznych. Ribot jest także mężem przyszłości. Mówił on przeciw ustawie, zarzucając jej rewolucyjne wprost dążności i polemizując z mówcami, którzy przypisywali ustawom agitacyjną działalność zwróconą przeciw republice. Mówca jest zwolennikiem supremacyi cywilnej ustawy, nie chce jednak towarzyszyć rządowi w jego wojnie wydanej katolikom. Pragnie on wolności dla wszystkich bez wyjątku. Rząd zakłócił spokój umysłów. Następnie stary Brisson przemówił namiętnie, a przy oklaskach radykalnych żywiołów, za ustawą; mowca w dłuższym ustępie charakteryzował dosadnie i jaskrawo działalność tak zwanych konsumpcyonistów i Jezuitów, których potężna organizacya obejmująca szerokie koła, dąży rzekomo do owładnięcia wyborców i obalenia republik. W ogóle, zdaniem Brissona, zakony zawsze stawały na przeszkodzie emancypacyi ducha ludzkiego. Konserwatyści La Bollé i Villiers odpowiadali Brissonowi. Dalszy ciąg rozpraw odbędzie się dzisiaj.

Prezydent Krüger podobno za pośrednictwem francuskiem otrzymuje regularnie telegramy o zajściach na polu walki. Według tych telegramów w najbliższych dniach oczekiwać należy ogólnego ataku na Natal pod komendą Delareya, podczas kiedy Botha prowadzić będzie dalej operacye na linii Delagoa. — W najkrótszym czasie całe terytoryum kolonialne angielskie w południowej Afryce obsadzą Boerzy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 stycznia. Najj. Pan przyjął na dzisiejszych ogólnych audyencyach między innymi hr. Romana Potockiego i hr. Augusta Dzieduszyckiego.

Wiedeń, 24 stycznia. Były ambasador Władysław hr. Hoyos zmarł wczoraj.

Wiedeń, 24 stycznia. Ogłoszony przez zarząd chrześciańsko-socyalnego stronnictwa manifest do wyborców podnosi, że chrześciańsko-socyalni posłowie prowadzić będą dalej walkę pod hasłem chrześciańskich reform, że stać będą na straży praw narodowych ludu niemieckiego i przejęci są przekonaniem, że w kwestyach narodowych solidarne działanie wszystkich niemieckich deputowanych jest rzeczą konieczną i jedynie trafną. Posłowie chrześciańsko-socyalni przeto chcą stać wytrwale przy niemieckiej „Gemeinbürgschaft“, zresztą zaś pragną zachować we wszystkich kierunkach zupełną niezawisłość. Występować oni będą przeciw obstrukcyi, z którejkolwiek strony by ona pochodziła i dołożą wszelkich starań, celem uczynienia parlamentu zdolnym do pracy. Manifest zaznacza w końcu, że ogólnie znanem jest stanowisko chrześciańsko-socyalnych względem austro-węgierskiej ugody, a zasadza się ono na tem, że albo ma być zawarta godziwa ugoda lub też żadna.

Wczoraj zebrał się związek chrześciańsko-socyalnych posłów do Izby deputowanych, celem ukonstytuowania się. Po wyborze zarządu uchwalono wystosować do prezesa połączonych w niemieckiej „Gemeinbürgschaft“ stronnictw dr. Funkego pismo z zawiadomieniem, że chrześciańsko-socyalni deputowani stać będą w przyszłości, jak dotychczas przy niemieckiej „Gemeinbürgschaft“.

Praga, 24 stycznia. Prowizoryczne prezydyum czeskich posłów do Rady państwa zwołało członków komitetu wykonawczego czeskich posłów do Rady państwa i na sejm, jakoteż wszystkich członków dotychczasowej parlamentarnej komisyi klubu młodoczeskiego na posiedzenie do Wiednia na 28 b. m. o 3 po południu. Plenarne posiedzenia czeskich posłów do Rady państwa odbędą się 29 i 30 b. m.

Petersburg, 24 stycznia. Car i carowa wraz z dziećmi wyjechali wczoraj na yachcie „Standar“ z Liwadyi do Sebastopola, dokąd przybyli o godz. 9 rano; o pół do 8 wieczorem udali się koleją do Petersburga.

Petersburg, 24 stycznia. *Prawit. Wiestnik* ogłasza obszerne sprawozdanie o nowych agitacyach wśród studentów, którzy w Odessie przygotowują ogólny kongres studentów; na kongres ten zaproszono także delegatów innych organizacyj rossyjskich studentów. Studenci postępować mają podług ułożonego już programu, podanego do wiadomości członków. Kilku aresztowano, a papiery i dokumenta u nich znalezione skonfiskowano. Z papierów tych wynika, że organizacya ta miała cel zbrodniczy, że centralny jej organ postanowił w pewnych wypadkach postępować według ułożonego planu, a nadto, członkowie organizacyi zamierzyli rozpocząć akcyę w celach politycznych, którą jednak przed większością studentów trzymali w tajemnicy. Ogniskiem agitacyi był szczególnie Kijów, gdzie już w czerwcu, październiku i grudniu z. r. te agitacye wywołały zaburzenia i spowodowały aresztowania. Ostrzeżenia władz akademickich nie wywołały u studentów żadnego skutku, lecz przeciwnie doprowadziły raczej do wykroczeń i tumultów tak, że wojsko musiało interweniować.

Imiona i nazwiska 396 studentów kijowskiego Uniwersytetu zostały wymienione władzom, jako nazwiska uczestników w tych agitacyach. W wykonaniu ustawy z dnia 29 lipca 1899 r., na podstawie której słuchacze wyższych szkół mają być powoływani do służby wojskowej, w razie jeżeli im wykazano branie udziału w zaburzeniach spokoju publicznego, — zostało dwóch na 3 lata, 5 słuchaczów na 2 lata, a reszta z wyżej wymienionej liczby na 1 rok służby wojskowej powołanych. Minister oświaty zatwierdził wyrok ten z tą zmianą, że z 385 powołanych do służby jednorocznej uwolniono 209, udzielając im natomiast ostrej nagany z pozbawieniem wszelkich ulg na przeciąg 1 półrocza. Równocześnie oświadczono im, że w razie powtórnego wzięcia udziału w jakichkolwiek zaburzeniach, to ich przewinienie uważane będzie za okoliczność obciążającą.

Petersburg, 24 stycznia. W bibliotece Akademii Umiejętności wybuchł pożar i zniszczył siedm szaf z książkami. Spłonęły przeważnie edycye zagranicznych Akademij. Przyczyna pożaru dotychczas nieznana.

Sofia, 24 stycznia. Książę przyjął dymisyę Iwanczewa i polecił utworzenie nowego gabinetu ministrowi spraw wewnętrznych Petrowowi. Ukonstytuowanie nowego gabinetu ma dziś jeszcze nastąpić, ponieważ książę Ferdynand udaje się do Anglii.

Montreal, 24 stycznia. W dzielnicy, w której znajdują się największe magazyny sklepowe wybuchł ogromny pożar. 10 domów z towarami i gmach urzędu handlowego stoją w płomieniach. Szkoda wynosi już teraz kilka milionów.

Paryż, 24 stycznia. 10 oficerów i 60 szeregowców alpejskiego batalionu strzelców zostało zaskoczonych podczas przedwczorajszego marszu rekognoscyjnego w górach na wysokości 2.300 m. gwałtowną lawiną śnieżną. Z wyjątkiem 2 oficerów i 6 szeregowców, których dotychczas nie odszukano, powiodło się wszystkim innym wydobyć z wielkim trudem z niebezpieczeństwa.

Paryż, 24 stycznia. Jak donoszą z Nicei, udało się ocalić wszystkich żołnierzy z 6 batalionu strzelców alpejskich, których zasypała lawina.

Hull, 24 stycznia. Dziś umarł jeszcze jeden mężczyzna na okręcie „Friary“ na dżumę płucną.

Zmiana tronu w Anglii.

Londyn, 24 stycznia. Dziennik urzędowy ogłasza w dosłownem brzmieniu mowę, którą król Edward VII. wygłosił na wczorajszem posiedzeniu tajnej rady. Opiewa ona tak:

„Nigdy nie będę do was przemawiał w chwili bardziej bolesnej, niż obecna. Przedewszystkiem spełniając smutny obowiązek zawiadam was o śmierci mojej ukochanej matki, królowej Wiktoryi. Wiem, jak wielki i gorący współudział wy panowie, dalej cały naród, jakoteż, sądzę, że nie pójdę zadaleko, jeżeli powiem, że i świat cały w tej niepowetowanej stracie bierze. Nie potrzebuję zaznaczać, że będę się starał wejść w ślady zmarłej królowej. Biorę obecnie na barki ciężkie zadanie; jestem stanowczo zdecydowany być panującym konstytucyjnym w najściślejszem tego słowa znaczeniu. Aż do ostatniego tchu mego życia będę czynnym dla dobra i dalszego rozwoju naszego narodu. Postanowiłem przyjąć miano Edwarda, które to imię nosiło już sześciu moich poprzedników, przyczem jednakże nie cenię mniej nazwiska Alberta, które odziedziczyłem po moim niezapomnianym, wielkim i mądrym ojcu. Sądzę, że z ogólną zgodą ma on prawo nosić miano Alberta Dobrego oraz, że naród chce, aby ono pozostało jedynem. W końcu wyrażam zaufanie, że parlament i naród będą mię w spełnieniu mych obowiązków, jako spadkobiercy tronu popierali. Ja spełnieniu tych obowiązków poświęcę wszystkie siły moje i resztę życia mego“.

Dziennik urzędowy dodaje, że lordowie tajnej rady zwrócili się następnie do króla z prośbą o pozwolenie, na ogłoszenie powyższego przemówienia, na co też król zezwolił.

Dziennik urzędowy ogłasza dalej proklamacyę podpisaną przez wszystkich członków tajnej rady, którzy wzięli udział we wczorajszem posiedzeniu. Proklamacya ta zawiera oświadczenie, że książę Edward Albert w skutek śmierci królowej Wiktoryi staje się z łaski Bożej królem zjednoczonych państw Wielkiej Brytanii i Irlandyi oraz cesarzem Indyj pod nazwiskiem Edwarda VII.

Londyn, 24 stycznia. Na rozkaz ministra wojny utworzą dziś, podczas odczytania proklamacyi królewskiej, wojska załogi Londynu, Aldershotu i innych załóg — szpaler. Oficerowie mają do dnia 5 marca nosić żałobę. Król w ciągu dnia dzisiejszego powróci do Osborne.

Londyn, 24 stycznia. Niemiecki ambasador Hatzfeld w imieniu całego ciała dyplomatycznego wyraził kondolencyę sekretarzowi stanu.

Bruksela, 24 stycznia. Izba reprezentantów uchwaliła manifestacyę żałobną z powodu zgonu królowej Wiktoryi, poczem posiedzenie na znak żałoby zostało zamknięte.

Ateny, 24 stycznia. W Izbie deputowanych odbyła się manifestacya żałobna z powodu zgonu królowej angielskiej. Po tej enuncyacyi prezydent na znak żałoby zamknął posiedzenie.

Londyn, 24 stycznia. Dziennik urzędowy ogłasza proklamacyę wzywającą wszystkie te osoby, które piastują jakikolwiek urząd dworski lub państwowy, aby urząd ten nadal zatrzymały.

Dziennik wspomniany ogłosił też, że ciężka żałoba dworska trwać będzie do 24 lipca b. r., a lekka żałoba do 24 stycznia 1902 r.

Londyn, 24 stycznia. Pierwsza część uroczystości pogrzebowych odbędzie się w kaplicy św. Jerzego w Windsorze w obecności zagranicznych książąt i innych przybyłych osobistości. Następnie zwłoki będą przewiezione do Frogmore i złożone w mauzoleum, tu obecną będzie tylko rodzina królewska.

Londyn, 24 stycznia. Cała eskadra kanału de La Manche otrzymała rozkaz zgromadzenia się w Spithead. Przypuszczają, że stanie się to w celu urządzenia flotowej demonstracyi z powodu śmierci królowej i wstąpienia na tron Edwarda VII.

Londyn, 24 stycznia. Przewiezienie zwłok królowej Wiktoryi do Windsorn nastąpi prawdopodobnie w piątek.

Petersburg, 24 stycznia. Z okazyi śmierci królowej angielskiej zarządzono 3-miesięczną żałobę dworską.

Lizbona, 24 stycznia. Izba deputowanych uchwaliła jednogłośnie przesłać telegraficznie kondolencyę krolowi Edwardowi.

Konstantynopol, 24 stycznia. Sułtan przesłał królowi Edwardowi VII. telegraficznie kondolencyę.

Waszyngton, 24 stycznia. Wiadomość o śmierci królowej Wiktoryi wywołała tu powszechną żałobę.

Wypadki w Chinach.

Rzym, 24 stycznia. *Agencya Stefaniego* donosi z Shanghaju, że publicznie ścięto jedenastu piratów, uchwyconych przez okręty włoskie.

Londyn, 24 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Tientsinu 18 b. m., że Rossyanie oddali tego dnia Niemcom kolej żelazną Szanhaj-kwan.

Nowy Jork, 24 stycznia. Wedle depeszy z Pekinu oddanie przez Rossyę Niemcom kolei żelaznej Skanhaikwan można uważać już niemal za dokonane. Ze strony niemieckiej oświadczają, że Niemcy chcą zatrzymać tę kolej tylko czasowo dla celów militarnych. Ponieważ jednak Anglicy są temu przeciwni, sprawa ta będzie oddaną do rozstrzygnięcia obopólnym rządom.

Wedle tejże samej depeszy marszałek polny hr. Waldersee miał wyrazić się, że będzie mógł opuścić Chiny w pierwszych dniach kwietnia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 stycznia 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 664·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 672·—, Akcye Anglobanku 268·50, Akcye Unionbanku 537·—, Akcye Länderbanku 405·50, Akcye Bankvereinu 457·—, Akcye Bodencredit 872·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 669·25, Akcye Kolei Południowej 109·—, Akcye Tramway *A)* 252·—, Akcye Tramway *B)* 247·—, Akcye Kolei Elbethal 469·—, Akcye Kolei Północnej 6215·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 432·—, Akcye Rima Muranyi 457·50, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1610·—, Akcye Fabryki broni 264·—, Akcye Tureckie tytoniowe 293·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·60, Renta majowa 98·30, Austryacka Renta koronowa 98·25, Węgierska Renta koron. 92·25, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·10, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 98·75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 101·90, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·90, 4 prc. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 92·25, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 86·75, Losy tureckie 105·25, Marki 117·60, Ruble 254·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. **W niedzielę i święta** dwa **przedstawienia** o godz. 4 po południu po cenach zniżonych. o godz. 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life. Sensacyjny program przewyższający wszystkie dotychczasowe. **Alaski** tresowane lwy morskie, foki i koń morski. Freres **Durwal's** gimnastycy na 5 rekach. **Hermanas Aquileras** hiszpańskie tancerki The **3 Frooward's**, elektr. muzykalna kuźnia. **Fred & Rick** komiczny akt ekscentr. **Ella Myra** subretka. **Charles, Beata and Little Hermanie**, scena żonglerska. **Tyrolskie dzieci cudowne**, tercet. **Ried** ze swojemi z gadkowemi lalkami.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

Bank hipoteczny

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

Depozyta schowkowe

(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie **bezpiecznie a dyskretnie** przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 1(, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim)

Pociągi posp.	Pociągi osob.	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
o godzinie		
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9).
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3 35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12 55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza. Chyrowa, (z Ławocznego od 1/8 do 15/9).
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2 35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5 45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6 00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·24	Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta).
	8·28	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
8·40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	8·50	Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9).
	9·23	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9)
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze"
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp.	Pociągi osob.	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
o godzinie		
12·40		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	5 45	Do Brzuchowic. (od 13/5 do 16/9 codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/8 do 15/9)
	9·15	Do Janowa
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta).
1 55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	2·15	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec. Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 1/4 1901 codziennie).
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego. Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·48	Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta).
	9·12	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
	6·43	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5 udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 24. stycznia 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	620	—	635	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	423	—	429	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	530	—	538	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ 4 1/2% „ los. w 50 l.	98	10	98	80
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4 1/2% w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41 1/2 lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	20	91	90
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	70	96	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4 1/2% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	30	93	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	—	93	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	88	—	88	70
„ „ „ 4 1/2% „ 200 k.	96	25	96	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	66	—	70	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	150	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	19	05	19	30
100 rubli rosyjskich srebrnych	253	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych	253	50	255	50
100 marek niemieckich	117	40	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. stycznia 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.25	98.45
luty-sierpień	98.14	98.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.10	98.30
kwiecień-październik	98.10	98.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	180.—	184.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.75	137.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	166.—	167.50
„ „ 1864 po 100 zł.	197.—	198.—
„ „ 1864 po 50 zł.	197.—	198.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	301.75	303.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.35	117.55
Austr. renta w wal kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.25	98.45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.30	96.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113.60	114.60
Kol. za 200 zł. mk. 5 3/4 pr. (ostemp. akcye)	487.—	491.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	118.60	119.40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.30	96.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	427.20	428.20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.20	96.60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.50	97.40
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.40	96.20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	95.—	95.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115.20	116.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	117.—	117.20
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.15	92.35
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	98.30	99.30
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140.—	141.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	165.50	166.50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	165.50	166.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.75	93.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	106.80
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.50	93.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.—	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	91.60	92.20
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.50	96.40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	86.50	87.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	78.—	80.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	104.50	105.50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	99.90	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	93.90	94.90
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	240.—	242.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	104.20
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	94.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	109.90
„ „ „ „ los. 50 lat 4 1/2 pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	92.—	92.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.—	91.55
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4 pr. 51 1/2 lat zwrotne	98.75	99.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.35	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	98.50	99.25
Banku kraj. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	92.50	93.50
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	98.25	99.25
„ „ 50 lat los 4 pr.	98.25	99.25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.80	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	106.75	107.75
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	97.75	98.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.60	100.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.—	98.50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.70	98.40
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.70	87.70
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.80	94.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	104.80	105.60
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.80	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94.45	95.45
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	14.15	15.15
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	387.—	390.—
Clary 40 zł. mk.	141.—	143.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	75.—	77.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	66.50	67.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	58.—	62.—
Palffy 40 zł. mk.	144.—	146.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47.50	49.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	22.75	23.75
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	60.—	61.50
Salma 40 zł. mk.	180.—	181.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	68.—	72.—
St Genois 40 zł. mk.	201.—	203.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	158.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	450.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	268.50	269.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2550 —	2553.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	666.—	668.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1448.—	1450.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	620.—	625.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	405.—	406.—
„ Austro-węg. 600 zł.	1701.—	1707.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	537.—	539.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	258.—	259.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	263.75	264.75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	295.—	305.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6205.—	6225.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	528.—	530.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	417.50	418.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	737.—	740.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	848.—	852.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	855.—	865.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	425.50	426.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1595.—	1604.—
Schodnicy 500 kor.	1480.—	1500.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	448.—	453.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.60	117.80
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.55	240.75
Paryż za 100 franków	95.80	95.90
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.75	118.10
Włoskie banki	90.45	90.65
Francuskie banki	95.35	95.45
Szwajcarskie banki	95.35	95.45
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.37	11.41
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.16	19.18
20-markówka	23.53	23.61
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.60	117.75
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.50	90.70
Ruble	2.54	2.55

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 2323/00 (5) [508 3—3]

Dnia 5. lutego 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 699 i połowy realności lwh. 700 ks. gr. gm. kat. Krasnostawce, z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono: a) realność objętą whl. 699 na 1361 kor. 79 hal., b) połowę realności objętej whl. 700 na 630 kor. 10 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 907 kor. 86 hal., ad b) 420 kor. 7 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 4. stycznia 1901.

L. cz. E. 800/00 (4) [505 3—3]

Na żądanie Teodozyi Burkiewiczowej, zastąpionej przez p. Józefa Gorczycy, c. k. notar. w Podbużu, odbędzie się dnia 8. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali rozpraw, licytacya realności objętej whl. 445 ks. gr. gm. Podbuż i realności objętej whl. 246 ks. gr. gm. Stronna, wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 krów i 1 jałówki.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: 1) realność lwh. 445 ks. gr. gm. Podbuż na 917 kor., przynależności tejże na 250 kor., 2) realność lwh. 246 ks. gr. gm. Stronna na 1044 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1) realności lwh. 445 ks. gr. gm. Podbuż z przynależnościami 778 kor., ad 2) realności lwh. 246 ks. gr. gm. Stronna 696 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi sądu niżej wymienionego

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podbuż, dnia 27. listopada 1900.

L. cz. E. 909/00 (4) [483 3—3]

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, odbędzie się dnia 19. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności objętych lwh. 359 i 788 ks. gr. gm. kat. Bogdanówka objętych żadnych przynależności nie posiadających.

Każda z tych realności licytowaną będzie z osobna.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione: pierwsza na 3200 kor., druga na 628 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 359 — 2134 kor., co do realności lwh. 788 — 419 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwołoczyska, dnia 28. listopada 1900.

L. cz. E. 2097/00 (3) [512 3—3]

Na żądanie Galic. Kasy Oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 19. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya realności wyk. hip. l. 427 ks. gr. gm. kat. Kleparów objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 4251 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 2125 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 22. grudnia 1900.

L. cz. VI. 410/95 8 [484 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Chaima Fiderera w kwocie 75 zł. odbędzie się w tut. sądzie dnia 19. lutego 1901 o godzinie 10 rano relicytacya realności whl. 73 gm. Tłuste miasto objętej, masy spadkowej Sary Buchhalter własnej.

Cena wywołania wynosi 233 zł.

Wadyum 23 zł. 30 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akta oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, dnia 29. listopada 1900.

L. cz. E. 2170/00 (4) [507 3—3]

Dnia 14. lutego 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV., sądu tutejszego, licytacya realności objętych wyk. hip. l. 871, 872, tudzież niewydzielonej połowy realności lwh. 973/II. ks. gr. gm. kat. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomości te oceniono a) realność objęta lwh. 871 na 1240 kor. 32 hal., b) realność objęta lwh. 872 na 934 kor. 68 hal., c) połowa realności objętej lwh. 973/II. na 189 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 826 kor. 92 hal., ad b) 613 kor. 12 hal., ad c) 126 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 8. stycznia 1901.

L. cz. E. 1337/99 (9) [295 3—3]

Na żądanie Franciszki Juszkiewicz, odbędzie się dnia 21. lutego 1901 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4, relicytacya realności lwh. 517 Wieliczka z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 847 koron.

Najniższa cena wynosi 423 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 27. grudnia 1900.

L. cz. E. 797/98 (21) [294 3—3]

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, odbędzie się dnia 21. lutego 1901 o godz. 9 rano, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4, relicytacya realności wyk. hip. l. 119 Wieliczka, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 10011 kor. 72 hal.

Najniższa cena wynosi 5005 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 27. grudnia 1900.

L. cz. E. 222/00 (2) [354 3—3]

Dnia 22. lutego 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w sali rozpraw Nr. I., licytacya realności lwh. 591 ks. gr. gm. Skawina.

Nieruchomość powyższą oceniono na kwotę 5800 kor.

Najniższa cena wynosi 2900 kor., wadyum 580 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 10. stycznia 1901.

L. cz. E. 667/00 (4) [451 2—3]

Dnia 25. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze 7, odbędzie się publiczna licytacya realności pod lk. i lwh. 2 Sułkowicach położonej, Maryanny Wiktorczykowej i spóln. własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 561 kor.

Najniższa cena wynosi 374 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 14. grudnia 1900.

L. cz. E. 45/00 (12) [446 2—3]

Na żądanie galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego, zastąpionego przez dra Bylinę, adw. w Stryju, odbędzie się dnia 22. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 c. k. sądu obwodowego w Stryju, licytacya dóbr Uberez wyk. hip. l. 91 ks. gr. sądu obwodowego w Stryju, stanowiących współwłasność Karola Görtza i Wilhelma Reicherta, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, inwentarza żywego i martwego, tudzież zasobów zboża w snopie.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 27.352 kor., przynależności zaś na 29.126 kor. 42 hal.

Najniższa cena wynosi 37.652 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 11. stycznia 1901.

L. cz. E. 569/00 (6) [350 2—3]

Na żądanie Jakóba Kronfelda, odbędzie się dnia 26. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15, licytacya połowy realności objętej lwh. 379 ks. gr. gm. kat. Wielkie oczy, Józefa Silberschmida.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 175 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krakowiec, dnia 2. stycznia 1901.

L. cz. E. 53/00 (14) [447 2—3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez dra Stanisława Łazarskiego, adw. w Wadowicach, odbędzie się dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25, licytacya dóbr tabularnych Zawada lwh. 111, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego a to koni i bydła i inwentarza martwego, a to sprzętów gospodarskich, zasiewów, paszy i ziemiopłodów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 196.000 kor., przynależności zaś na 9006 kor.

Najniższa cena wynosi 136.670 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 2. stycznia 1901.

L. cz. III. 1237/95 (53/V.) [415 2—3]

Na żądanie Bolesława i Ludwiki małż. Zielińskich, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14, w dniu 22. lutego 1901 o godz. 10 rano, relicytacya realności lwh. 119 ks. gr. gm. kat. Wola duchacka i lwh. 345 ks. gr. gm. kat. Podgórze.

Cena wywołania ad 1) wynosi 29.882 kor., wadyum 2988 kor., cena wywołania ad 2) wynosi 1552 kor., wadyum 155 kor.

Warunki licytacyjne i akt oszacowania można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 24. grudnia 1900.

L. cz. E. 1386/00 (7) [414 2—3]

Na żądanie Kasy oszczędności m. Kołomyi, zastąpionej przez adw. dra Teofila Dębickiego, odbędzie się dnia 26. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 60 ks. gr. gm. kat. Jabłonów objętej, składającej się z parc. bud. lk. 115 i stojącego na niej domu jednopiątrowego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9383 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 4691 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Peczeniżyn, dnia 10. stycznia 1901.

L. cz. E. 1532/00 (7) [497]

Na żądanie p. Jakóba Seliga Witt we Lwowie, odbędzie się dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 46, licytacya realności lwh. 392 ks. gr. gm. kat. Sassow objętej, z parc. bud. lk. 245 wraz z domem się składającej, bez przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1452 kor.

Najniższa cena wynosi 726 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone, za sporządzenie których kwotę 9 kor. 29 hal. się przyznaje, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 3. stycznia 1901.

L. cz. E. 837/99 (1) [417 1—3]

Na żądanie Wiktoryi Rosenberg z Wieliczki, odbędzie się 28. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, relicytacya połowy realności lwh. 223 Wieliczka, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor., przynależności zaś na 64 kor.

Najniższa cena wynosi 442 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 19. listopada 1900.

L. cz. E. 1582/00 (3) [496]

Na żądanie p. Samuela Epsteina, zastąpionego przez adw. dra Rothenberga w Złoczowie, odbędzie się dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya ciała hipotecznego lwh. 713 ks. gr. gm. kat. Sassów objętego a z parc. bud. lk. 379 wraz z budynkami i z parc. grunt. lk. 624 się składającego, wraz z przynależnościami, składającemi się z komórki drewnianej, dwóch mostków drewnianych, trzech sztuk drzew (akacyj) i 100 metrów sztachet.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2022 kor., przynależności zaś na 37 kor.

Najniższa cena wynosi 1372 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, za sporządzenie których kwotę 6 kor. 95 hal. się przyznaje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 30. grudnia 1900.

L. cz. E. 663/00 (13) [226 1—3]

Na żądanie Jana Czaickiego w Stryszowie, odbędzie się dnia 1. marca 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya a) 4/24 części realności lwh. 171, 4/6 części realności lwh. 143, całej realności lwh. 241, 20/48 części realności lwh. 200 i 10/48 części realności lwh. 385 ks. gr. gm. kat. Stryszów jako jednej całości tudzież b) realności lwh. 196 ks. gr. gm. kat. Stryszów objętych, odnośnie do a) Maryi Chowaniec, zaś odnośnie do b) Józefa Bugielskiego własnych, opisanemi w protokole z 14. listopada 1900 E. 663/00 (9).

Nieruchomości pod a) oceniono na 550 kor., zaś nieruchomości pod b) na 4818 kor. 99·5 hal., razem 5368 kor. 99·5 hal.

Najniższa cena co do nieruchomości pod a) wynosi kwotę 366 kor. 68 hal., zaś do nieruchomości pod b) 3212 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kalwarya, dnia 28. grudnia 1900.

L. cz. E. 2585/00 (3) [449]

Na żądanie Dawida Anmutha, właściciela realności w Łańcucie, odbędzie się dnia 27. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya połowy realności lwh. 251 i połowy realności lwh. 482 ks. gr. gm. kat. Kraczkowa objętych, dłużnika Dawida Fasta własnych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1035 kor. 96 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do ½ realności lwh. 251 gm. Kraczkowa kwotę 521 kor. 98 hal., zaś odnośnie do realności lwh. 482 gm. Kraczkowa kwotę 168 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 21. grudnia 1900.

L. cz. E. 541/00 (5) [593 1—3]

Dnia 29. stycznia 1901 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. III., odbędzie się licytacya realności lwh. 101 ks. gr. Kamionka objętej, z przynależnościami.

Realność tę z przynależnościami oceniono na 4000 kor., przynależności zaś same na 150 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2666 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka, dnia 26. listopada 1900.

L. cz. E. 2049/98 (34) [520]

Na żądanie c. k. uprzyw. Banku dla krajów koronnych we Wiedniu, zastąpionego przez pełnomocnika adwokata dra Marcelego Fraenkla w Drohobyczu, odbędzie się dnia 14. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya: całej realności objętej whl. 924 ks. gr. gm. Borysław, 760/1000 części realności objętej whl. 1010 ks. gr. gm. Borysław, 174/400 części realności objętej whl. 982 ks. gr. gm. Borysław, wraz z przynależnościami, składającemi się z koszar i narzędzi wiertniczych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność objęta whl. 924 na 726 złr., 760/1000 części realności objętej whl. 1010 na 2363 złr. 20 ct., 174/400 części realności objętej whl. 982 na 1397 złr. 22 ct., przynależności zaś lwh. 1010 na 266 złr.

Najniższa cena wynosi: za cały whl. 924 kwotę 484 złr., za 760/1000 części whl. 1010 kwotę 1752 złr. 80 ct., za 174/400 części whl. 982 kwotę 931 złr. 48 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 18. grudnia 1900.

L. cz. E. 388/00 (3) [560 1—3]

Na żądanie Wasyla i Maryny Miniajłów, rolników w Iwanówce, odbędzie się dnia 30. stycznia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya 1/5 części realności lwh. 246 ks. gr. gm. Iwanów, wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 106 kor, przynależności zaś na 60 hal.

Najniższa cena wynosi 71 kor. 6 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 14. września 1900.

L. cz. E. I. 2939/00 (10) [541 1—3]

Dnia 13. lutego 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr 10 sądu tutejszego licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 291 wyk. hip. l. 716/V. z przynależnościami.

Realność powyższa oceniona na 32 000 kor., przynależności zaś na 786 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 16.393 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 30. grudnia 1900.

L. cz. E. 997/00 (6) [555]

Na żądanie Eisiga Bära, kupca w Niżankowicach, odbędzie się dnia 18. lutego 1901 o godz. pół do 4 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya połowy realności miejskiej objętej whl. 183 ks. gr. gm. Niżankowice, wraz z przynależnościami, składającemi się z parceli budowlanej i ogrodu.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 500 kor., przynależności zaś na 213 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 356 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania icytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niżankowice, dnia 22. grudnia 1900.

L. cz. E. 1342/00 (5) [551]

Na żądanie Sebastyana Feigera, odbędzie się dnia 22. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya realności lwh. 50 ks. gr. gm. kat. Albigowa, Szczepana Szpunara własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2413 kor.

Najniższa cena wynosi 1608 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łańcut, dnia 21. stycznia 1901.

L. cz. E. 311/00 (5) [107]

Na żądanie kasy zadatkowej w Stryju, zastąpionej przez adw. dr. Oleśnickiego odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze N II., licytacya 1/4 części realności lwh. 58, całej realności lwh. 15, całej realności whl. 209 i połowy realności whl. 228 ks. gr. gr. gm. Zajkowce objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 9586 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 6524 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 3. grudnia 1900.

L. cz. E. 277/00 (5), E. 1766/00 (2), E. 1794/00 (2), E. 1811/00 (2) [544 1—3]

Na żądanie Salamona Scherza, Abrahama Walda, Hipolita Gacka i Kazimierza Piątkiewicza, odbędzie się dnia 16. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya a) połowy realności lwh. 1186 gminy Golcowej, b) 1/6 części realności lwb. 417 i 1/12 części realności lwh. 223 gminy Humniska, c) połowy realności lwh. 833 gminy Brzozów, d) całej realności lwh. 425 gminy Humniska.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) w połowie na 30 kor., ad b) 423 kor., ad c) 564 kor., ad d) 1710 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 20 kor., ad b) 282 kor., ad c) 376 kor., ad d) 1140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 29. grudnia 1900.

L. cz. E. 456/00 (3) [514]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jasła, zastąpionej przez adw. dra. Chwaliboga w Jaśle, odbędzie się dnia 7. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. licytacya połów realności ks. gr. gminy Bączałka objętych 1) lwh. 63, Barbary Korczyńskiej, 2) lwh. 90 Feliksa Korczyńskiego własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 744 kor. 54 hal., ad 2) na 5 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 496 kor., ad 2) 3 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. E. 633/00 (6) [521 1—3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się dnia 14. lutego 1901 o godz. 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. licytacya ciała hip. lwh. 1503 ks. gr. gm. Dynów

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 533 koron 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 22. grudnia 1900.

Konkursa.

L. 167 [524 2—3]

KONKURS.

W wykonaniu rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 2. czerwca 1900 L. 36 637 rozpisuje się niniejszem ponowny konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Głogowie z płacą roczną w kwocie 1000 kor. i ryczałtem na objazdy rocznie w kwocie 600 kor.

Okręg sanitarny w Głogowie obejmuje następujące miejscowości: Bratkowice, Budy, Głogów, Hucisko ad Przewrotne, Jasionka, Lipie, Mrowla, Pogwizdów, Przewrotne, Rogoźnica, Rudna mała, Rudna wielka, Stobierna, Styków, Wola cicha, Wulka pod lasem, Wysoka, Zabajka i Zaczernie.

Podania o nadanie tej posady wnosić należy do Wydziału powiatowego w Rzeszowie w terminie do 10. lutego 1901 i dołączyć do podania w myśl §. 7 ust. z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. kr.:

1. Dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
2. Dowód obywatelstwa austryackiego.
3. Świadectwo odbytej najmniej 2 letniej praktyki w zawodzie lekarskim.
4. Świadectwo dostatecznej fizycznej zdolności potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego.

W Rzeszowie, dnia 17. stycznia 1901.

L. 8273/II. [528 2—3]

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędzie pocztowym w Spasie III/2 z ryczałtem 532 kor. na służącego.

W Słupcu III/5 z ryczałtem 504 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10. lutego b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów
dla Galicyi.

Lwów, dnia 20. stycznia 1901.

L. 35 [531]

Konkurs.

Przy izraelickiej gminie wyznaniowej w Samborze jest posada rabina na razie prowizorycznie na 3 lata do obsadzenia z płacą roczną 2400 koron i zwykłymi emolumentami. Kandydat mógłby także uzyskać posadę nauczyciela religii w tutejszem gimnazyum za osobnem wynagrodzeniem ze strony c. k. Rządu.

Ubiegający się posiadający kwalifikacyę ustawą wymaganą zechcą swoje należycie udokumentowane podania wnieść do tutejszej Zwierzchności do 1. kwietnia 1901.

Zwierzchność izraelickiej gminy
wyznaniowej.
Sambor, dnia 22. stycznia 1901.

Upadłości.

L. cz. V. 27/97 (108) [539]

Uchwałą tego sądu z dnia 4. sierpnia 1897 l. 14.596 otworzony konkurs do majątku Feigi Brandwein uznaje się po myśli §. 154 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 29. grudnia 1900.

L. cz. V 26/97 (60) [538]

Uchwałą tego sądu z dnia 3. sierpnia 1897 l. 14.51. otworzony konkurs do majątku Eisiga Landaua uznaje się po myśli § 154 ord konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemysl, dnia 29. grudnia 1900.

L. cz. S. 1/00 (14) [536]

Zawiadamia się interesowanych, że wdrożone uchwałą z dnia 8. kwietnia 1900 l. cz. S. 1/00 postępowanie konkursowe do majątku Dawida Stattera kupca w Nowym Targu po myśli §. 189 ust. konk. za ukonczone uznanem zostało.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 22. grudnia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 22/01 (2) [569]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 22 czasopisma „Naprzód“ z dnia 22. stycznia 1901 artykuł pod tytułem „Polityka książąt koscielnych“ od „Ksiądz Pelczar zapomina“ do „Przeglądu“ str. 2, łam 1. 2 i 3. zawiera znamiona występku z §. 491 u. k. i art. V ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy karny jako prasowy.
Kraków, dnia 23. stycznia 1901.

Ч. Pr. 16/1 (2) [566]

ОГОЛОШЕНЄ.

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§. 489 і 493 зак. кар і §. 37 зак. прас. що зміст артикулу уміщеного в чи‑лі 2 часописи „Галичанинъ“ з дня 17. січня 1900 під написею: „Отъ Жидачева“ від слів „Комисары случались“ до слів „или концепистъ Гошовскій“ містит в собі знамена провини з §. 300 кар. зак. і прото усправедливлена єсть зарядження через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В насьлідок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 22. січня 1901.

Zl. 14 (422)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Jänner 1901, Pr. 7/1, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Vecerni List Hlasu Narodu“ vom 10. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Ostatne by tato cela afera“ bis „infamujici“ des Artikels: „Vypomocny notar nemuze byti zaloznim dustojnikem“ nach §. 300 St. G. und Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Jänner 1901, Pr. 8/1, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Katolicke Listy“ vom 11. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Habsburgy“ bis „monarchii“ des Artikels: „Soud zahranicniho Nemce o nem. radikalech“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Jänner 1901, Pr. 2/2, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Die neue Zeit“ vom 11. Jänner 1901 wegen des Leitartikels: „Tschechische Wahlgaunereien“ nach §§. 300 und 65 lit. a. St. G. verboten.

Zl. 15 (440)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nicht periodischen Druckschrift (Wahlaufruf) mit der Ueberschrift: „An die P. T. Wähler von Margarethen!“ Verlag von Leo Walecka, Druck der Ersten Wiener Vereines-Buchdruckerei, und zwar die Stelle beginnend mit „die den Giftzahn“ bis einschließlich „bewahrt hat“ das Verbrechen nach 65 b. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, nach §§. 487 bis 489 St. P. O. die Beschlagnahme bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 15. Jänner 1901.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in St. Pölten hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Jänner 1901, Pr. VII. 3/1/2, die Weiterverbreitung der Nummer der Zeitschrift: „St. Pöltner Deutsche Zeitung“ vom 13. Jänner 1901, wegen des Artikels: „Achtung Wähler“ von „In einem christlichsocialen Conventikel“ bis „Viele fortschrittliche Gewerbetreibende und Handwerker“ und wegen des Passus „Werft sie hinaus“ nach §. 305 St. G. und gemäß §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Jänner 1901, Pr. 1/2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Lounske Hlasy“ vom 12. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Ve vetsich mezinarodnich“ bis „primo navadi“ des Artikels: „Po scitani lidu“ nach §. 300 St. G verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Jänner 1901, Pr. 1/1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Neodvisle Listy“ vom 12. Jänner 1901 wegen der Stelle von „V kazdem statu“ bis „vojsko spartanske“ des Artikels: „Derobne kapitoly“ wegen der Stelle von „Nepovedl se“ bis „ve vlastnim domove“ des Artikels: „Po volbach“ nach Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl Nr 8 ex 1863 und §. 65 lit. a St. G. verboten.

Zl. 16 (469)

Das k. k Ministerium des Innern hat unterm 16 Jänner 1901, Z. 7061/M. J. der in Berlin erscheinenden Wochenschrift: „Die Gegenwart“ den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder wieder gestattet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Jänner 1901 Pr. V. 6/1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Volks-Zeitung“ vom 11. Jänner 1901 wegen der Notiz: „Liebet euch einander“ von „Die Herren Hirten geben“ bis „zu erhalten bestrebt ist“ nach §. 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Jänner 1901, Pr. V. 7/1, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Mittheilungen an die deutsche Tagespresse zur Förderung der Los von Rom-Bewegung“ vom 10. Hartung 1901 wegen der Artikel: „Römische Moral“ von „In einem in das allgemeine“ bis „Du sollst nicht tödten“ dann „Allerlei Pöpstliches“ von „Von Petrus, dem angeblichen“ bis „auseinanderzuhalten“ und wegen der Notiz: „Ein ägyptischer Joseph“ von „Wie wir hören, hat dieses Inserat“ „Das Weite suchte“ nach §§. 122 b. und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Jänner 1901 Pr. 4/2, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Pfeile aus der Ebernburg“ vom 7. Hartung 1901 wegen der Artikel: „Vorüber römische Priester nachdenken“ von „Es ist mir auch bei anscheinend“ bis „Ehe tiefes Urtheil an“, „Papstthum und Inquisition“ von „Das Glaubensgericht der Inquisition“ bis „nennen mit Jesus Christus“ „Jesuitenlogik“ von „von Wenn der Wind sich dreht“ bis „alle wenden, Alle, Alle!“; „Die Verkommenheit des italienischen Clerus“ von „Seit dem Regierungsantritte des jungen Königs“ bis „und Standesehre“; „Prüftersünden“ von „Priestersünden“ bis „drei Monaten Kerkes verurtheilt“ nach §§. 122 lit. b, 303, und 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Jänner 1901, Pr. 3/2, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Ceske urednicke Listy“ vom 11. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Ze by bylo“ bis „presidentem stoji“ und von „Nejlepsi jeho“ bis „hledeti jinak“ des Artikels: Pomery soudnich uradniku v kral Ceskem“ von „Vybor spolku“ bis „prosebnym hlasem“ des Artikels: „Pekne vyhlidky berniho urednictva“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Jänner 1901, Pr. VIII. 3/1, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Obrana lidu ceskoslovanskeho“ vom 13. Jänner 1901 wegen des Artikels: „Loyalnim jest p. starosta“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 14. Jänner 1901, Pr. 3/1, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 12. Jänner 1901 wegen der ersten der „Domace vjesti“ nach §. 300 St. G. verboten

---

Zl. 17 (491)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 15. Jänner 1901, Pr. 1/2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom 11. Jänner 1901 wegen der Stelle von „Wir glauben es nicht“ bis „Christenthums einbürgern“ des Artikels: „Katholische Praxis“ nach §. 303 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 17. Jänner 1901, Pr. IV 4/1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Oesterreichische Verkehrszeitung“ vom 16 Jänner 1901 wegen der Stellen von im Leitartikel: „Preßdienst in kritischem Lichte“ von „Und hat der Zahn der Zeit“ bis „das Scepter schwingt“; im Eingesendet vom „Nachdem die Ernennungen“ bis „Muth zum Ziele“; im Artikel: „Die Welt lebt im Zeichen der Sparsamkeit“ von „Das sind“ bis „Blut machen“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1901, Pr. IV. 4/1, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 16. Jänner 1900 wegen des ersten Artikels der „Kritischen Betrachtungen“ von „Der Mordbube“, endigend mit „Militarismus“ nach §. 302 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 6. Jänner 1901, Pr. I. 3/1, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Desteptarea“ von 1./14. Jänner 1901 wegen des Leitartikels in dem 10 Absatze von „in“ bis „guvernamental“ und in dem 12. Absatze von „Organile“ bis „incinsa“ des Artikels: „a sesezecisisesa confiscare“ 1. Absatz von „se“ bis „invidia“ und 2 Absatz von „sau“ bis „gazetelor“ des Artikels: „Cuvinte preotesti“ auf Seite 77 der Beilage der „Desteptarea“ 6. Aufsatz von „Ocarmuirea“ bis „pament“ und 7. Absatz von „an“ bis „stirpeasca“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 16. Jänner 1901, Pr. V. 9/2, die Weiterverbreitung der Nummer 46, der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 13. Jänner 1901 wegen des Artikels: „Das Radererthum zieht immer weitere Kreise" von „Durch das niedrigste" bis „Heuchler werde" und von „Die Schande eines Bestandes" bis „der Raderer einherzuschreiten" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Jänner 1901 Pr. 8/1, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Brnensky Drak" vom 15. Jänner 1901 wegen der Artikel: „Jakym pravem bere zid podilu na nasich modernich vymozenostech" von „Z jakych duvodu vsak" bis „stupen lidskosti zanjima?" und „Zasady zidovske moralky" von „Pojd a viz" bis „protoze jest katolickym" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Jänner 1901, Pr. 9/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Rovnost" vom 16. Jänner 1901 wegen der Stellen von „Cirkev zjevuje se" bis „krestanske citeni", von „Ah, jaky to hrozny trest!" bis „tento zakaz dobro dinim!" von „Cirkevni pohreb" bis „za penizo" von „Ae cirkev pravoslavna" bis „ji nestydatou" des Artikels: „Ciirkev proti Tolstemu" nach §§. 302 u. 303 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Jänner. 1901, Pr. 7/1, die Weiterverbreitung der Flugschrift: „Los von Rom" in Oesterreich von Professor Dr. Ed. Heyck. Karl Brauns Verlag in Leipzig, Lippert u. Co. (G. Pätz'sche Buchdruckerei Naumburg a. S.,) nach §. 302 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 527/00 (1) (474 1—3)

Piotr Stuchły z Leśnik, zamieszkały w Łapszynie, został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Kawarę z Łapszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, 8. grudnia 1900.

L. cz. IV. 167/96 (477 1—3)

Obwieszczenie.

W miejsce Kazimierza Kociuby ustanawia się dla marnotrawcy Jana Wasylkiewicza kuratorem Kazimierza Zeńczaka w Bachórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, 15. grudnia 1900.

L. cz. P. 285/00 (3) (511 1—3)

Józef Jedliński Jana z Klubowiec umysłowo chorym uznany, kurator jego Hawryło Rykietczuk z Klubowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, 28. grudnia 1900.

L. cz. P. 303/00 (3) (518 1—3)

Karol Malinowski z Bursztyna uznany marnotrawnym, kuratorem jego Adam Molik z Bursztyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, 21. stycznia 1901.

L. cz. P. 168/00 (4) (546 1—3)

Piotr Żerebecki, rolnik w Jaśniskach, uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego Jurko Żerebecki, rolnik w Jaśniskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział 1.

Janów, dnia 20. grudnia 1900.

L. cz. P. 26/99 (2) (526)

Teodor Pechnik, rolnik z Magierowa uznany marnotrawcą.

Kurator Jan Ślipiec, syn Andrucha z Magierowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niemirów, 20. grudnia 1900.

L. cz. P. 172/00 (6) (563

Anna Łabęcka z Ulanowa uznaną została umysłowo chorą i kuratorem tejże jest Jędrzej Czarnota z Ulanowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 19. grudnia 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. IX 192/86 (3/XVI) [341 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do wiadomości, że dnia 10. grudnia 1886 umarł Szymon Piskorz, dnia 4. maja 1890 Jakób Piskorz bez rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku powołanym jest Jan Piskorz starszy, a gdy miejsce jego pobytu nie jest wiadome przeto wzywa się go, aby w ciągu roku wniósł do sądu powiatowego w Krakowie deklaracyę spadkową, bo w razie przeciwnym spadek z kuratorem jego Franciszkiem Piskorzem będzie przeprowadzony.

Kraków, dnia 28. sierpnia 1900.

L. cz. A. 138/99 (8) [351 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach podaje do wiadomości, że Filip Kwaśnicki syn Stefana zmarł dnia 9. marca 1898 w Zadarowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu powołanej z ustawy do spadku Jewdochy z Kwaśnickich zam. Biłyk nie jest znanem, wzywa się ją, ażeby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w tut. sądzie i wniosła swe oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla tejże kuratorem Wasylem Kwaśnickim z Zadarowa.

Monasterzyska, 8. grudnia 1900.

L. cz. A. 187/00 6 (311 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, że Franciszek Grzankowski zmarł 19. grudnia 1854 w Brodach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu ustawowego dziedzica Aleksandra Grzankowskiego sądowi nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty tego edyktu w tutejszym sądzie zgłosił się i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy z oświadczonymi dziedzicami i z ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Samuelem Kiniowerem z Brodów przeprowadzony zostanie.

Brody, dnia 17. grudnia 1900.

L. cz. Prez. 128 (18 P./1) [426 3—3]

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla pierwszej dnia 18. lutego 1901 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym Marcina Chorzemskiego c. k. radcę dworu i prezydenta sądu obwodowego przewodniczącym a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Bojomira Żarskiego, c. k. radcę sądu wyższego Ottokara Ansiona, tudzież radców sądu krajowego Jana Wichańskiego, Artura Aulicha, Józefa Ohanowicza, Michała Bałtarowicza i Atanazego Skobielskiego.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 16. stycznia 1901.

L. cz. A. 557/99 (5) [296 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Królewicza, że na dniu 9. czerwca 1886 zmarła w Sieniawie jego matka Maryanna Berezowska z kodycylarnem rozporządzeniem ostatniej woli i że kuratorem dla niego ustanowiono Ilka Huryja w Sieniawie. Wzywa się tedy Jana Królewicza, by w przeciągu roku licząc od dnia dzisiejszego do powyższego spadku się oświadczył, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym kuratorem ukończoną będzie.

Zbaraż, dnia 10. maja 1900.

L. cz. Tab. 4762/00 [360 3—3]

W stanie biernym należącej do Abrahama Tislowitza połowy realności pod l. k. 303 Dz. VIII lwh. 1693 w Krakowie intabulowanemi zostały wedle karty ciężarów C. powyższej realności następujące ciężary:

1. w poz. 5 karty ciężarów C. realności lwh. 1693 w Krakowie zaintabulowane zostało pod dniem 19. marca 1828 na zasadzie aktu notaryalnego z d. 8. sierpnia 1827 prawo zastawu dla sumy 2400 zł. pol. na rzecz Mojżesza Rakowera.

2. w poz. 6 zaintabulowane zostało pod dniem 21. marca 1837 na zasadzie aktu notaryalnego z dnia 17. marca 1837 prawo zastawu dla sumy 150 zł. pol. na rzecz Gecla Rakowera, która to kwota wedle poz. 8 wspomnianej powyż karty ciężarów przeszła na zasadzie deklaracyi przyjęcia spadku w dniu 28. maja 1838 uczynionej i na zasadzie rezolucyi Trybunału I. instancyi z dnia 23. sierpnia 1838 l. 5077 oraz na zasadzie aktu notaryalnego z dnia 23. marca 1838 na własność spadkobierców Gecla Rakowera a mianowicie: a) Leiba Rakowera, b) Eidli Pessli z Rakowerów Hochgelebrtowej, c) Róży z Rakowerów Rabinowiczowej, d) Reli z Rakowerów Landauowej, a następnie z tych wszystkich wymienionych w całości na własność Róży z Rakowerów Rabinowiczowej.

3. w poz. 7 zaintabulowane zostało na rzecz Izraela Rosenbluma pod dniem 14. grudnia 1837 na zasadzie aktu notaryalnego z 11. grudnia 1837 prawo zastawu dla sumy 350 zł. pol. za lat dwa bez procentu płatnej; a w razie niedotrzymania terminu płatności wraz z prawem mieszkania w procencie w trzeciej izdebce od wschodu z obowiązkiem dopłacania rocznie po 27 zł. pol. kwartalnemi ratami.

Otóż c. k. sąd krajowy oddział VII. zaprowadzając postępowanie amortyzacyjne celem wykreślenia prawa zastawu dla powyższych praw ze stanu biernego części B. realności lwh. 1693 w Krakowie, wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Mojżesza Rakowera, Różę z Rakowerów Rabinowiczową i Izraela Rosenbluma oraz ich dziedziców i prawonabywców, by swe pretensye do sum powyższych na ich rzecz w stanie biernym pomienionej części realności lwh. 1693 w Krakowie intabulowanych zgłosili w przeciągu roku tj. najdalej do dnia 28. lutego 1902, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wykreślenie rzeczonych wpisów zarządzonem zostanie.

C. k. Sąd krajowy. Oddz. VII.

Kraków, dnia 4. stycznia 1901.

L. cz. IV 1249/97 (7) [345 3—3]

W podpisanym Sądzie toczy się przewód spadkowy po bł. p. Feiwlu Kiczmanie zmarłym w Drohobyczu dnia 13. lipca 1897 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy sądowi nie są wiadomi spadkobiercy zmarłego przeto wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tegoż zmarłego, aby w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie lwowskiej licząc w tut. sądzie się zgłosili i oświadczenie swoje do tego spadku wnieśli i tytuł prawny dziedziczenia wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi którzy do spadku się oświadczyli część zaś spadku nieprzyjęta, a w razie gdyby się nikt nie oświadczył całe dziedzictwo oddane zostanie c. k. Skarbowi Państwa jako dobro bezdziedziczne.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, 26. września 1899.

L. cz. Cw. 2225/00 (3) [375]

Przeciw Tomaszowi Szymanowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez K Kieslera pozew o wydanie nakazu zapłaty 3000 kor.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dra Fella, adw. w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 3. stycznia 1901.

L. cz. Cw. II. 2536/00 (2) [374]

Przeciw Gustawowi Dobińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie, przez Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie przez adw. dra Józefa Skąpskiego, pozwy z dnia 2. grudnia 1900 Cw. II. 2631/00 o 375 kor. z pn., z dnia 4. stycznia 1901 Cw. II. 21/01 (1) o 82 kor., z dnia 4. stycznia 1901 Cw. III. 22/01 (1) o 260 kor. z pn., z dnia 14. grudnia 1900 Cw. II. 2536/00 (1) o 370 kor. z pn.

Celem strzeżenia praw Gustawa Dobińskiego, ustanawia się p. adw. dra Gluzińskiego w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 11. stycznia 1901.

L. cz. Nc. III. 485/99 (2) [383]

Tusąd. uchwałą z 15. grudnia 1899 l. cz. Nc. III. 485/99 (1) wprowadzono postępowanie w celu uregulowania stanu hipotecznego po śp. Franciszku Ksawerym Jodłowskim ze Strzeszyna po którym syn tegoż Antoni Jodłowski część dziedziczy.

Ponieważ niewiadomo gdzie tenże przebywa, ustanawia się dlań w celu strzeżenia praw i zeznania deklaracyi kuratora w osobie p. Augustyna Wilczkiewicza ze Strzeszyna.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 9. kwietnia 1900.

L. cz. Nc. III 540/00 3 [381]

Celem sporządzenia aktu działu realności lwh. 15 ks. gr. gm. Turza w spadku po śp. Onufrym Duszowiczu pozostałej, ustanawia się nieobecnemu i z życia i miejsca pobytu nieznanemu Janowi Duszowiczowi synowi Onufrego kuratorem Franciszka Jędrusiaka z Turzy.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Puszowicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecc, dnia 13 października 1900.

L. cz. C. II. 4/01 (1) [395]

Dla Franciszka Ciągło, z miejsca pobytu niewiadomego, przeciw któremu wniesiony został przez Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Leżajsku pozew o 340 kor., ustanowiono kuratorem dra Spetta.

Termin do rozprawy wyznaczony na dzień 12. lutego 1901 o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 8. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 9 XVII. 6 79 [361]

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie Jan Gralewski, że uchwałą c. k. sądu powiatowego w Krakowie Oddział VIII. z dnia 13. grudnia 1900 E. VIII. 2278/00 (7) przymusowym zarządcą tej firmy ustanowiony został p. Adam Czapkiewicz, który firmę tę podpisywać będzie imieniem i nazwiskiem „Adam Czapkiewicz".

Kraków, dnia 8. stycznia 1901.

L. cz. Prez. 215 18/01 [471]

Ogłoszenie.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na 1-ą z dniem 1. marca 1901 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, a zastępcami wiceprezydenta dr. Władysława Zaklikę i radców sądu krajowego Stanisława Dembowskiego, Sylwestra Richtera i Michała Gołąba.

Tarnów, 19. stycznia 1901.

Ч. сп. С. 228/00 1 (503)

Против невідомому з житя і місця пробуваня Петрови Гупало давнійше в Дворцях, внесли Войтек і Ева Гаіовскій в Дворцях позов о узнане і інтабуляцію права власности до половини тіла гип. 583 кн. гр. Дворці.

Устна розправа відбуде ся 4 лютого 1901 в сали І. о годині 9 рано.

Установлений для стереженя прав позваного кур тором п. Василь Сидорко в Дворцях буде его так довго заступати, аж він в суді зголосит ся або виминит повновладця

Ц. к. повітовий суд, Відділ І.

Мости великі, дня 28. грудня 1900.

G. Z. Cg. I. 11/1 1 [472]

Wider die dem Leben und Aufenthalte nach nicht bekannten Gesellschafter der ehemals protokollirten Firma Brüder Engelsmann in Brünn Wilhelm Engelsmann und Emil Engelsmann, wurde bei dem k. k. Kreis Gerichte in Tarnopol von Kläger Schulim Mortko Kottlar, Schneidermeister in Czernowitz, durch Dr. Jonas Mantel, Adv. in Tarnopol wegen Feststellung des Nichtbestehens eines bücherlich einverleibten Pfandrechtes bis zum Höchstbetrage von 1600 fl. ö. W. eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde die erste Tagsatzung für 5. Februar 1901 Vormittags 9 Uhr bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 25, angeordnet.

Zur Wahrung der Rechte der Herrn Wilhelm Engelsmann und Emil Engelsmann. wird Herr Dr. C. Blaustein, Adv. in Tarnopol zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird die Beklagten in der bezeichten Rechtssache auf deren Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis diese entweder sich bei Gericht melden oder einen Bevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Kreis-Gericht, Abtheilung I.

Tarnopol, am 10. Jänner 1901.

L. cz. IV 237/95 (4) [386 1—3]

Do spadku po Chai z Kamermanów Kornhaber zmarłej 17. lutego 1892 na Wolance bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia przychodzi mąż Henzel Kornhaber.

Miejsce jego pobytu jest nieznane wzywa się go by w ciągu roku zgłosił się do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzony będzie z zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem dr Falk dlań ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Drohobycz, dnia 15. listopada 1898.

L. cz. C. II. 11/1. (1) [479]

Przeciw Michałowi Tymczukowi, byłemu gospodarzowi w Kutach Starych, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kutach przez Adolfa Ausländera, aptekarza w Kutach, pozew o 364 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 lutego 1901 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się Pana adw. Dr. Hauslicha w Kutach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kuty, dnia 10. stycznia 1901.

L. cz. C. 1/1 (1) [498]

Przeciw Petrowi Chwostiakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Wasyla Briamkę jako opiekuna nielet. Harasyma Kopacz tudzież Annę Kopacz pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 5. lutego 1901 o 9 rano w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Petra Chwostiaka, ustanawia się Pana Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Petra Chwostiaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bukowsko, dnia 1. stycznia 1901.

L. cz. C. 3/1 (1) [480]

Przeciw Karolowi Grebowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Kulikowie przez Filipa Schüthelma pozew o uznanie sum 100 zł. i 100 zł. na realności whl. 106 kg. gm. Żełdec i innyehdla Karola i Jakóba Grebów ciążących za umorzone.

Na podstawie pozwu został wyznaczony termin do rozprawy na dzień 20. lutego 1901 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu.

Celem strzeżenia Karola Greba, ustanawia się Pana Piotra Straussa, wójta w Theodorshofie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kulików, dnia 10. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 14/01 (1) [545]

Przeciw Naftodyjowi Szczamburze, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Grybowie przez Hrycia Szczamburę pozew o 200 K. i 125 K. 75 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 1. lutego 1901 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Naftodyjego Szczambury ustanawia się Pana Aleksandra Gambola w Czarnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 9. stycznia 1901.

L. cz. Cg. I. 281/00 (3) [537]

Przeciw Ozyaszowi i Gizeli Feingoldom, końcowo w Jarosławiu zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu przez Maksym liana Sobla kupca w Jarosławiu, przez adw. dr. Juliana Wortmana w Jarosławiu, pozew o 1422 K.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencye na 4. lutego 1901, godzina 9 biuro Nr. 28 w tym sądzie.

Celem strzeżenia praw Ozyasza i Gizeli Feingoldów ustanawia się Pana dr. Mestera, adw. w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Przemyśl, dnia 17. stycznia 1901.

L. cz. C. 6/1 (1) [523]

Przeciw Ludwice hr. Woyna, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żabiu przez fundacyę Stanisława hr. Skarbka dla ubogich i sierót w Drohowyżu pozew o uznanie pretensyi w kwocie 54 zł. i 12 zł. 9 ct. M. K. zaprenotowanej w whl. 448 i 449 ks. gr. c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi dla większych posiadłości za zgasłą etc.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 7. lutego 1901 godz. 11 przed południem w sądzie tutejszym.

Celem strzeżenia praw Ludwiki hr. Woyna ustanawia się p. c. k. notaryusza Wilhelma Petry w Żabiu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żabie, dnia 9. stycznia 1901.

L. cz. C. 3[1 (1) [585]

Przeciw Abrahamowi Wadlerowi i Jakóbowi Wadlerowi, przedtem w Januszkowicach zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku, przez Salamona Mortkowicza pozew o 248 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na 30. stycznia 1901 godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Abrahama Wadlera i Jakóba Wadlera ustanawia się pana Lazara Lichta w Brzostku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Wadlera i Jakóba Wadlera w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powitowy, Oddział I.
Brzostek, dnia 10. stycznia 1901.

L. cz. Cw. 2011/00 (3) [402]

Przeciw nieobecnemu Janowi Kaznowskiemu, przedtem w Pilznie. wniósł adw. dr Fiderkiewicz w Pilznie skargę o 400 kor.

Na podstawie tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 24. grudnia 1900 Cw. 2011 00 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr Hochberg w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 5. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 28/1 stow. I 473 [443]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka kopalniana podwawelska stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z siedzibą w Krakowie", że na walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia z dnia 31. października 1900 wybrany został dyrektorem głównym p. Antoni Abramowicz, który firmę tę podpisywać będzie swoim imieniem i nazwiskiem „Antoni Abramowicz".

Kraków, dnia 12. stycznia 1901.

L. cz. E. 289/00 (3) [444]

W sprawie egzekucyjnej Gittli Malz, przeciw Michałowi Kislinger o 1216 zł. 69 ct z pn. ma być Bazylemu Giliczyńskiemu, Maryanowi Zygmuntowiczowi i Wandzie Zygmuntowicz, doręczoną tusądow. uchwała z dnia 8. stycznia 1901 l. cz. E. 289/00 (3) którą zezwolono na sprzedaż licytacyjną majętności „Folwark Kamienna".

Ponieważ niewiadomo gdzie Bazyli Giliczyński, Maryan Zygmuntowicz i Wanda Zygmuntowicz przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw kuratorem p. dr. Schenkera adw. w Brzeżanach.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z pobytu w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział I.
Brzeżany, dnia 8. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 266 poj. I 504 [425]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że uskuteczniony został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „Adolf Dattner" handel nowych ubiorów męskich i damskich oraz towarów strojnych w Tarnowie, której firmy dzierżycielem jest Adolf Dattner.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 15. grudnia 1900.

L. cz. E. 1121/00 (2) [419]

Nieobecnej Maryi z hr. Tarnowskich Sarneckiej przedtem w Turynce ma być doręczone uwiadomienie o dokonanem zajęciu ruchomości w sprawie egzekucyjnej Leiby Bergera o 6800 koron.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Maryi Sarneckiej kuratorem adwokat dr. Maciulski będzie ją zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.
Żółkiew, dnia 14. stycznia 1901.

L. cz. A. 26/99 (6) [411 1—3]

Dnia 27. lutego 1899 zmarł w Szczurowicach Maciej Baczyński z pozostawieniem testamentu w którym ustanowił syna swego Jana Baczyńskiego dziedzicem do czwartej części spadku. Gdy miejsce pobytu Jana Baczyńskiego nie jest znane wzywa się go, by w przeciągu roku od ogłoszenia edyktu zgłosił się w sądzie i oświadczenie do spadku wniósł inaczej spadek przeprowadzonym będzie z kuratorem Leonem Holzerem c. k. notaryuszem w Łopatynie dla niego ustanowionym.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Łopatyn, dnia 19. grudnia 1900.

L. cz. Cw. 50/01 (1) [424]

Przeciw nieobecnemu Alterowi Kannerowi kupcowi przedtem w Dębicy wniósł Hersch Rosenfeld przez adw. dr. Glazera w Tarnowie skargę o 5004 kor. 16 hal. z pn.

Na podstawe tej skargi wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 9. stycznia 1901 Cw. 50/01 (1).

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Kronhelm w Tarnowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział II.
Tarnów, dnia 9. stycznia 1901.

Doniesienia prywatne.

Bezpłatnie
4 DZIEŁA:
ŻEBY NIE CHOROWAĆ
Poradnik dla tych, którzy chcą długo żyć a zdrowo.
WIEDZA
Wytłómaczenie zjawisk codziennych przez Brewera i Moigno
2 tomy illustrowane.
KLĘSKA
Powieść P. i W. Margueritte **co kwartał tom** otrzymają jako
PREMJUM
prenumeratorzy galicyjscy
Tygodnika Mód i Powieści
pismo illustrowane dla kobiet
Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i gospodarstwa domowego **najświeższe obszerne korespondencye z Paryża, Londynu, Włoszech etc. o modach** oraz
osobny bogato illustrowany dodatek
poświęcony wyłącznie **modom** (do 2.000 illustracyj mód) kroje (12 wielkich arkuszy rocznie), tablice haftów i robót kobiecych etc.
nadto **osobny dodatek powieściowy** dający kilka pięknych powieści.
Cena prenumeraty we Lwowie i Krakowie kwartalnie **1 złr. 80 ct.** Na prowincyi **2 zł. 20 ct.**
Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycya Tygodnika Mód i Powieści
Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.
Na żądanie numera okazowe. Prospekta gratis i franco.

Wspaniałe premium
otrzymuje bez żadnej dopłaty każdy prenumerator
TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO
12 tomów dzieł Sienkiewicza
(tom co miesiąc)
Dzieła Sienkiewicza wychodzą w nowem wydaniu wyłącznie dla prenumeratorów Tygodnika i obejmą całą jego twórczość także między innemi w roku bieżącym utwór
QUO VADIS
z illustracyami Piotra Stachiewicza.
W niedalekiej przyszłości ukaże się w Tygodniku najnowsza wielka powieść HENRYKA SIENKIEWICZA, obok utworów najznakomitszych naszych autorów.
Z rzeczy aktualnych szereg **„Sylwetek galicyjskich".** Dział artystyczny obejmie reprodukcye najznakomitszych utworów naszych malarzy obok rycin kolorowych i oddzielnych **„dodatków artystycznych".**
Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:
Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego"
we Lwowie, Pasaż Hausmana liczba 9.
oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.
Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

We Lwowie:		W Galicyi i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	13 „ 60 „	Półrocznie	14 „ 40 „
Rocznie	27 „ 20 „	Rocznie	24 „ 80 „

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w pięknej oprawie (z portretem autora) dopłacają za tom 40 hal., tj. kwartalnie za 3 tomy 1 k. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., którą to należytość prosimy nadsyłać wraz z prenumeratą.
Pierwszych 24 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 26 kor., bez oprawy, zaś 35 kor. 60 hal. w oprawie za 24 tomów. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika" po 3 kor. 20 hal. Przesyłka i opakowanie 40 hal.
Komplet 24 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany w ratach kwartalnych po 6 tomów za nadesłaniem w 4 ratach po 6 kor. 50 hal. za tomy bez oprawy, zaś 8 kor. 90 hal. w oprawie.
Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ ce. ta, tłustym petitem 2 centy.

Nowy fortepian Blüthnera. tanio do nabycia, Chorążczyzna 12. Oglądać można wtorek, czwartek, sobota przed południem,

Na bale i reduty kostiumowe poleca obuwie w rozmaitych kolorach po bardzo niskich cenach, dostawca Teatru miejskiego. Franciszek Gawlik, Lwów, ul. Skarbkowska l. 29.

Zyblikiewicza 37, I. piętro 5 pokoi, kuchnia, przedpokój i wozownia od 1. kwietnia do wynajęcia

2 pokoje, kuchnia i spiżarka na II. piętrze od 1. lutego do wynajęcia.

Stampilie

metalowe, kauczukowe, wykonuje najtaniej i najstaranniej A. ZIGMANN, rytownik, Lwów, ul. Sykstuska 14. Cenniki gratis.

Rozpacz!

Na łożu boleści leży kaleka złożony chorobą od lat 7, boki jego odleżałe. To mąż chorej od 2 lat żony i ojciec 3 drobnych dziatek, pozostający bez utrzymania Gdy świat przeklętym został na zawsze nieomylnem słowem Chrystusa, towarzystwem wyborowem Serca Jego najmilszem są biedni pokorni, cierpiący i maluczcy. „Wy jesteście przyjaciółmi moimi“, mówi On. Więcej jeszcze robi, bo w ich istotę wciela się, a bramy niebios tym tylko otwiera, którzy byli dobroczyńcami biednych. „Coście uczynili dla jednego z tych opuszczonych, toście dla mnie uczynili“ Przeto ten biedny kaleka zwraca się do serc litościwych o łaskawe, choćby najskromniejsze datki, które proszę łaskawie przesyłać: Ajencya dzienników, Lwów, pasaż Hausmana 9,

Powyższą prośbę potwierdził urząd parafialny Ustrobna, poczta Krosno.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

Pracownia
sukien damskich
i
nauka kroju francuskiego
Maryi Chomickiej
ul. Batorego 32, I. p.

Pół kilo pierza gęsiego

tylko 60 centów

rozsyłam zupełnie nowe, szare gęsie pierzrękąą darte, pół kilo tylko 60 ct to samo w lepszym gatunku tylko 70 ct., w pocztowych pakietach próbnych 5-kilowych za pobraniem pocztowem. **J. Krasa, handel pierzem w Smichowie koło Pragi** (Czechy). **Wymiana dozwolona.**

Upraszam o dokładny adres.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników, czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego we Lwowie, pasaż Hausmana 9

Kosztorysy gratis.

KOSZULE

męskie, najmodniejszej formy. krój francuski, od 1 zł. 50 ct. Koszule pikowe (**nowość**) od 2 zł., fantazyjne od 2 zł. 50 ct. **Kołnierze** 20 ct. **Manszety** 35 ct **Skarpetki, Klaki, Rękawiczki, Krawaty. Szelki od 1 złr. Chustki batystowe. jedwabne, Spinki, Podwiązki.**

Ceny najtańsze.

Górski i Szydłowski
Lwów, plac Maryacki 8.

Ogłoszenie.

W krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie rozpoczyna się rok szkolny 1901/2 **w pierwszych dniach kwietnia 1901.**

Celem krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie jest: teoretyczne i praktyczne wykształcenie młodzieży na ogrodników uzdolnionych do prowadzenia ogrodów wiejskich.

Do szkoły tej może być przyjęty każdy kandydat, który:

1) wykaże się, że przynajmniej **15 rok życia ukończył,** że odbył z dobrym postępem obowiązkową naukę w szkole ludowej, jest umysłowo i fizycznie zupełnie zdrów i nie nagannych obyczajów;

2) w terminie przez Dyrekcyę oznaczonym **złoży egzamin wstępny,** służący do ocenienia, czyli kandydat jest wogóle dostatecznie rozwinięty umysłowo, ażeby mógł korzystać z nauk w tej szkole wykładanych.

Kandydaci, którzy odbyli przynajmniej **jednoroczną praktykę ogrodniczą,** a uczynią zadość powyż wymienionym warunkom, mają pierwszeństwo do przyjęcia przed innymi.

Koszta utrzymania ucznia w zakładzie wynoszą 165 złr. w. a. rocznie. Synowie ubogich rodziców mogą być przyjęci na koszt funduszu krajowego.

Każdy wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre buty juchtowe.

Podania o przyjęcie wnosić należy najdalej **do 15. marca 1901** do Dyrekcyi kraj. szkoły ogrodniczej w Tarnowie, która na żądanie udzieli wszelkich bliższych wyjaśnień.

W Tarnowie, dnia 22. stycznia 1901.

Chief-Office: 48 Brixton-Road, London SW.



Na kawałek cukru bierze się w razie potrzeby 20 do 40 kropli, ażeby osiągnąć uśmierzenie kurczów, złagodzenie bolu i wzmocnienie żołądka przez użycie

A. Thierriego Balsamu

z zieloną marką ochronną zakonnicy i kapslą zamykającą z wyciśniętą firmą: „**Allein echt**“. Do nabycia w aptekach. Pocztą franco 12 małych lub 6 większych flaszek 4 korony. — **Flaszka na próbę** wraz z cennikiem i spisem składów we **wszystkich krajach na** ziemi wysyła po otrzymaniu 1 kor. 20 hal., aptekarza **A. Thierriego fabryka w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.** Unikać naśladowań i zważać na zieloną markę ochronną zakonnicy. 1

Zaproszenie.

Prezes Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie zaprasza niniejszem członków Stowarzyszenia na

XXII. zwyczajne walne Zgromadzenie

dnia 10 lutego 1901 o godzinie 5 po południu w biurze Stowarzyszenia przy ulicy Zdrojowej l. 5 w Tarnowie odbyć się mające.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Zarządu z obrotu interesów w r. 1900.
2. Bilans za rok 1900.
3. Udzielenie Zarządowi i Radzie nadzorczej absolutoryum za rok 1900.
4. Wniosek o rozdział czystego zysku za rok 1900.
5. Zmiana §. §. 3, 26, 28, 29, 30 i 35 statutu.

Wybór pięciu członków Zarządu i dwunastu członków Rady nadzorczej na trzechlecie 1901 — 1903.

Tarnów, 20. stycznia 1901.

Dr. Goldhammer.

Ogłoszenie.

Dnia 10. lutego b. r. o godzinie 5 po południu odbędzie się

VIII zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu „Spójnia w Samborze“ w lokalnościach tegoż Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok 1900.
2. Wniosek Rady nadzorczej na zatwierdzenie zamknięcia rachunków i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z prowadzonego zarządu.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do użycia i rozdziału czystego zysku.
4. Wnioski członków.

Za Radę nadzorczą

Dr. Steuermann

A. NADWODZKI

Lwów, Rynek l. 27

zupełna wyprzedaż

po cenach fabrycznych

Towarów galanteryjnych, szczotek, grzebieni itp.

Tokarnia żelazna i tokarnia drewniana do sprzedania.

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów na fortepian, skrzypce, do śpiewu i tańcu

„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyczne, transkrypcye operowe, kompozycye salonowe, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nadające się do zastosowania **w celach pedagogicznych i do gry salonowej.**

Daje rocznie około 200 stronnic nut dużego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwor drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcya, **w miarę ukazywania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie;** tym sposobem wydawnictwo to stanowić będzie: **bibliotekę wyborowych utworów muzycznych,** umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), rocznie 8 zł. (16 kor.).

Ekspedycya „Melomana“ dla Galicyi:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.

Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł. (16 kor.)

Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycya „MELOMANA“ Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.